

ROZDZIAŁ V

PIĘTNAŚCIE SŁOWNIKÓW

Występowanie tak sporej liczby regionalnych słowników świadczy o dbałości społeczeństw i poszczególnych ludzi, ich autorów, o zachowanie wiedzy na temat mowy przodków o poczuciu swego rodzaju odpowiedzialności za kulturowy dorobek wielu pokoleń, którym jest także lokalny język, specyficzna, jakże ważna **herbowizna**. Może też jest przejawem pozytywnej mody na „gwarowe słownikarstwo”, którego nastąpił prawdziwy wysyp¹. Prezentacja słowników „cieszyńskich” w tym rozdziale ma charakter **pomocy czytelniczej** dla osób, które chcą wiedzieć na omawiany temat więcej, dla amatorów i miłośników śląskich gwar, bez szczegółowego wnikania w teorię typologii słowników, gdyż ich terytorialność i etnograficzność jest immanentna, natomiast np. dyferencyjność² i inne cechy są sygnalizowane. Omówienia słowników wyrażają własne poglądy jakie pojawiły się w praktycznym kontakcie, w pracy z tymi słownikami. Nie mają charakteru recenzji i wystawiania ocen. Są dzieleniem się czytelniczymi refleksjami.

Słowniki: mowy (gwary) bestwińskiej, dankowskiej (dankowickiej)³, mowy używanej w Kozach, a także na rumuńskiej Bukowinie, nie są słownikami gwary stricte cieszyńskiej i zapewne ich autorzy nie mieli zamierzenia, by za takie je uważać. Zostały umieszczone w tym rozdziale z powodu obecności bardzo wielu wyrazów o cieszyńskim brzmieniu, niektóre też pochodzeniu. Można je z powodzeniem użyć dla rozumienia cieszyńskiej mowy.

Z przedstawionych w tym rozdziale materiałów można będzie wyciągać różnorakie wnioski o pochodzeniu słów, mowy, przynależności, klasyfikacji, geografii słów itp., co także uczynię. Postaram się je uzasadniać. Podobne słownictwo, podobny język w sąsiadujących z sobą obszarach jest odzwierciedleniem różnorodnych relacji kulturowych. **Cieszyńska mowa zdaje się przekraczać granice wyznaczone przez dialektologów**. Zaprezentowany materiał w niektórych przypadkach może być ostatnią szansą na odrobienie strat w dokumentowaniu takich sytuacji.

¹ B. Nowowiejski, *Recenzja książki Polska leksykografia gwarowa*, Uniw. Białostocki 2011, s. 367-368, w: repozytorium.uwb.edu.pl/.

² Dyferencyjność występuje wtedy, gdy słownik gwarowy nie zawiera słownictwa ogólnopolskiego.

³ Określenia dankowicki, dankowski mają znaczenie równoprawnie. Po rozmowie z kilkoma mieszkańcami Dankowic wszyscy opowiedzieli się, że forma krótsza, dankowski, dankowska jest przez nich preferowana, stąd zdecydowałem się na jej używanie w tej publikacji.

- Słownik gwarowy Śląska Cieszyńskiego, kier. zespołu redakcyjnego prof. **Jadwiga Wronicz**

Wydanie I Wisła – Ustroń 1995, wydanie II Ustroń 2010

Niewątpliwie to **najobszerniejsze i najwybitniejsze dzieło spośród słowników gwary cieszyńskiej**. Posiada 12 tys. haseł! Wydrukowano dwa wydania⁴. Posiada bardzo bogate zasoby słownictwa. Tłumaczenia haseł są wyczerpujące, a częste wyposażenia artykułów hasłowych typowymi dla regionu zwrotami i frazeologizmami znacznie wzbogacają konteksty znaczeniowe definiowanych słów. W treści nawiązują do życia, zajęć, obyczajów, kultury mieszkańców, zwłaszcza wsi beskidzkich. Częstymi bohaterami przykładowych zdań są *Jano i Haniczka*. Imiona w tym brzmieniu nie są znane w północnych rejonach Cieszyńskiego. Słownik w wydaniu pierwszym ilustrowany jest głównie rycinami o tematyce górskiej. Zamieszczone krótkie próbki gwar z Wisły, Koniakowa, Ustronia, Pruchnej potwierdzają skąpo reprezentowany i skoncentrowany obszar porównawczy. Zauważalne jest występowanie znacznej liczby słów oznaczonych kwalifikatorem *gór*⁵ tj. „górskie”, jest ich więcej niż dziesiątki, choć bardzo wiele z nich używanych jest na całym obszarze ziemi cieszyńskiej, np. *obujek, opatery, operyjasz, otawa, piloba, rani, szpyrnik, szury* itd. Występują np. u pisarza L. Kobeli w opisach *Żabiego Kraju*, znacznie oddalonego od gór. *Obujek* znalazł się nawet w *Bestwińskim weselu i „słowniku dankowskim” (Zachodnia Małopolska)*, a wyraz *otawa* w *Panu Tadeuszu* A. Mickiewicza. W rezultacie wymienionych spostrzeżeń mieszkaniac z północnego i wschodniego Śląska Cieszyńskiego może poczuć się w tym słowniku nieco obco z powodu zbytnej preferowania tematyki górskiej.

Czytelnik musi także zaakceptować sytuację, że w słowniku występuje znaczna liczba wyrazów, których obecność w towarzystwie „cieszynizmów” rodzi pytanie o zastosowane kryterium ich doboru. Są bowiem wśród nich wyrazy używane w całej polszczyźnie ogólnej, powszechnie znane, a więc nie gwarowe, bo odnotowane przez W. Doroszewskiego w *Słowniku poprawnej polszczyzny*⁶, np. *fajrant, fajtać, feler, figiel, furman, grabie, grać, mamin, mizerny, myjka, pokraka, sielski, siorbać, strasznie* i setki innych. Równie liczne są wyrazy obecne w mowie mieszkańców wielu rejonów kraju, w mowie potocznej, gwarach miejskich, slangach: *fajnie, farski, frajda, fucha, maga, samopas, samorośły, słychu-dychu, sekutnica, zbójnik* itp. Zarówno dobór haseł, jak i definicje, potrafią zaskoczyć oczywistością: *grabie - narzędzie drewniane do grabienia siana, grać – brać udział w grze, myjka - ścierka do mycia garnków, zbójnik- członek bandy łupieskiej* itp.

Pewne oczekiwania wiązałem z grupą prastarych słów związanych z ludowymi wierzeniami i bogatą rodzimą śląską mitologią i krótkie informacje o takich słowach, jak: bezkurcja, bez uroku, bożatko, gizd, howado, licho, irere, kuchyniok, mandora, marcha,

⁴ J. Wronicz, *Słownik gwarowy Śląska Cieszyńskiego*, Wisła Ustroń 1995, 2 wyd. Ustroń 2010.

⁵ „W przypadku słów jedynie występujących w rejonie górskim”, s. 31.

⁶ W. Doroszewski, *Słownik poprawnej polszczyzny*, Warszawa 1973.

micheche(r), mora, morus, nocznica, paskuda, piecuch, pierónek, potwora, siaróński, stwora, stworoki, utopiec i wiele innych. Część z tych wyrazów w ogóle w słowniku nie występuje, a definicje pozostałych (oprócz utopca i nocznicy) sprowadzone zostały do lapidarnych określeń: przezwisko, przekleństwo, straszdyło, okrzyk podziwu itp. Autorzy i informatorzy nie dotarli do pierwotnych desygnatów tych słów, głęboko umocowanych w bogatej warstwie kultury ludowej.

Problem dla piszących gwarą występuje przy próbie zapisu labializowanego **o**, **u** na początku wyrazu. W wydaniu pierwszym słownika zastosowano dla zapisu tej półgłoski literę **ł**, a w wydaniu drugim znak **u** w „górnjej frakcji”. Jaden i drugi wariant stwarza różnorakie kłopoty, zresztą sama J. Wronicz wypowiedzi się na temat samogłosek labializowanych następująco: *Samogłoska ta (...) występuje w bardzo zróżnicowanym nasileniu od łociec, łuwidzieć aż do zupełnego jej braku., tj. wymowy ociec, uwidzieć*⁷.

Aby częściowo zobrazować zasoby słownikowe publikacji podaję spis wszystkich haseł (wraz z obocznymi jeśli są) występujących pod jedną z przykładowych liter, jest nią **F**, jednakże bez definicji oraz artykułów:

fabula; fabulać; fabulny; fach; fachcić; fachla, facla, fachtla, fachula; fachlować się; fachman; fachtlić się; facka; fackać; facność; faculik; facz; faczować; faflać; fafrac; fafrac się; fafuła; fajczora; fajczorz; fajczyć; fajczysko; fajer; fajercojg; fajerdepo; fajerhok; fajerka; fajermanica; fajermón; fajerować; fajerszpryca; fajfa, falfa, fajfla; fajfka; fajfla; fajgol; fajka; fajniacki; fajniacko; fajnidelko; fajnie; fajnotki; fajnula; fajny; fajrant, fajrónt; po fajróncie; fajtać; fajtus; fajzel; falba; falfa; falfka; fałecznik; fałeczny; familija; familok; fana; fandla; fanga; faniura; fanka; fant; fanta; fantazyrka; fantazyrować; fantować; fantownik; fanzolić; fara; farać; farba; farbe puścić; farbiczka; farbić; farbisty; farfocle; farni; farorz; farorzyczek; farski; faska; fasować; fasóngi; fasóngowy; faszyrka; fazan; fazol; fazola; fazolónka; fazolówka; fechcić się; fecht, chodzić po fechcie; fechtować; fedra, fedrować; fedry; fefermyncki; fefermyncko; feldfebel; feler; felerny; felga; fenikiel; fereczyna; fernajz; ferszyber; fertik, fertyk; ferula; fest; feszak; feszny; feszter; fet; fic; ficek; fickato; ficować; fidlukać; fidrygały; fidryna; fifidło; fifka; fifrać; fifrać się; fifrok; figiel; figlajzy; figołosz; fijakier; fijakrować; fijoł mieć dostać fijoła; fijołkowy; fikać; fikność; fiks; fiksować; fila; filować; financ; financka; fiónczeć; fiónkać; fiónknóć, fiónknyć; firanga; firuzek; falagnóć; flajster; flajszmaszynka; flama; flamować; flancki; flek, na fleku, z fleka; flekacić; flekaty; flikować; flinkać; flinkność; flinta; floki; floster; flosterek; flot; flóndra; fluchcić; fluchcyni; foch; focić; fojt; fojtka; fojtować; foks; folga; folowacz; folować; folusz; folusznik; folwarter; forarbijter; forot; forować; forskać; forskność; forskot; forszpón; forsz; forszus; fortografować; fortuch; fortusznik; fory; forymnie; forytować; foter; fotrowie; fotrowy; fóns; fónsok; fónty; fórt; fóry robić; fraczkorz; fraj; frajda; frajerka; frakność; franca; francek; frechowny; freliczka; frelka; frónknóć; frygać; fryźle; fucha; fuchtla; fuczeć; fućka; fuga; fujać; fujawica; fuk, je mi to fuk; fukacz; fukać; fuki; fukność; fukność się; fuks; fulać; fulandryja; fulok; fultać się; fulu-drzistu; fuła; fungować; fura; furać; furkać; furknóć; furman; furmanek; furmanić; furmaniyani; furtać; furtanka; fus; fusaty; fusbal; fusbalista; fusek; fusekla; fusocz; fusy; fuszka; futerbach;

⁷ Tamże, s. 29.

futerbaszka; futerol; futerzak; futra; futro; futrol; futrować; fyrkać, fyrknóć; fyrłać; fyrlok; fyrniok; fytrać; fyrtok; fyrtula; fyrtu-pyrtu, fyrtóm-pyrtóm; fyrzać

Porównując „wyposażenie” jednego bloku literowego z innymi słownikami, łatwo można dostrzec jego przewagę ilościową. Biorąc pod uwagę mnogość i różnorodność zalet *Słownika gwarowego Śląska Cieszyńskiego* można go polecić jako **najbogatszą bazę cieszyńskiej leksyki**. Wymienione wcześniej uwagi nie są w stanie pomniejszyć wszechstronnych walorów słownika.

- **Zachodniocieszyński słownik gwarowy**, autor **Władysław Milerski**

Czeski Cieszyn, 2009

Miłośnicy śląskiej mowy oraz osoby interesujące się gwarami otrzymują tym razem unikatową publikację chociażby biorąc pod uwagę jej pochodzenie, a mianowicie reprezentującą Ślązaków zaolziańskich. Słownik Władysława Milerskiego należy na dodatek do najpokaźniejszych spośród wszystkich kilkunastu. Zostało w nim zgromadzonych, jak podaje autor, 13,5 tysiąca haseł razem ze zwrotami i obocznymi formami fonetycznymi. Materiały zostały pozyskane od 140 (!) informatorów z wielu miejsc Zaolzia. Można zatem powiedzieć, że ten zachodniocieszyński słownik, jak nazwał go autor, jest zarazem **słownikiem zaolziańskim**.

Autor we Wstępie argumentuje zasadność opracowania słownika dla Śląska zaolziańskiego, gdyż ten wykazuje się pewnymi odrębnościami, nadal pogłębiającymi się w związku z funkcjonowaniem gwary w środowisku języka czeskiego, w państwie czeskim po 1920 roku, wskutek podziału tej części Śląska. W. Milerski, jako bodaj jedyny, dokonuje ponadto **podziału gwary zachodniocieszyńskiej na cztery podregiony**: odmianę **środkowocieszyńską** wokół Czeskiego Cieszyna, **frysztacką (karwińską)**, **bogumińską** na północy oraz **jabłonkowską** na południu.



11. Starówka Fryształ w Karwinie, Zaolzie. „Polski” kościół

Słownik, oprócz głównego bloku leksykalnego zawiera pobieżną, lecz trafną charakterystykę gwary cieszyńskiej. Do najważniejszych cech zalicza:

1. brak mazurzenia na całym obszarze 2. wymowę **o** zamiast **a**, które nazywa dawnym pochyleniem *a*, np. bojka – bajka, dziwok – dziwak, gornek – garnek itp. 3. wymowę **y** zamiast **e**, co nazywa dawnym pochyleniem *e*: biyda – bieda, chlyb – chleb, mlyko – mleko itp. 4. wymowę zmiękczonego **rz**, co autor nazywa *rz* wibrującym, w: grzib, krziwy, brzitwa 5. labializację: łobiod, łojcowie, łumasta, łutropić itp. 6. występowanie **ó** pochylonego: pón – pan, Jónek – Janek, móm – mam itp. 7. znaczne zatracenie rezonansu nosówek i pojawienie się w ich miejscu **-yn, -ym, -ón, -óm**: klynczeć, mynczyć, dómb, sómsiod 8. podtrzymanie staropolskiego bezdźwięcznego przedrostka **s-**: sjechać, slecieć, słażić itp. 9. inne końcówki rzeczowników: do lasa, z dymba, ni ma śniega, bratowi, ksiyndzowi, psowi itp. 10. w odmianie jabłonkowskiej zmięczenie **sz, ź, cz, dź**, np. cisty (czysty), ciuć (czuć), ciympieć (czympieć), kołóc (kołocz), kónściek (kąszczek), kwucieć (kwóczęć), Kubańciociek – syn Kubancioka itd.

Godnym polecenia jest zaznajomienie się z najważniejszymi **wydarzeniami historycznymi** Śląska Cieszyńskiego w ujęciu autora, gdyż zawierają nieco inną perspektywę interpretacyjną, częściowo nieobecną w nauczaniu historii ogólnej i regionalnej na terenie Polski. Nie można temu spojrzeniu zarzucić jakichkolwiek nieścisłości, przeciwnie, można, a może należy poszerzyć swoją historyczną wiedzę regionalną o pewne fakty i wydarzenia z historii państwa czeskiego, austriackiego, austro-węgierskiego i niemieckiego.

Słownik W. Milerskiego zawiera jak inne cieszyńskie odpowiedniki gros tych samych hasel, co świadczy o powszechności cieszyńskiej gwary we wszystkich zakątkach regionu. Skoncentrujemy się zatem na odrębnościach. Część słownictwa wykazuje nieznacznie inne brzmienie, a czasem znaczenie. Poniżej zostanie zaprezentowanych 100 wyrazów, które na terenie regionu czechowickiego nie są znane. Ze względu na obszerność słownika zostały zaczerpnięte tylko z fragmentu publikacji z bloku od litery A do litery K. Oto one:

almara, olmara – szafka (por. odmaryja); ancyjasz – niesforny chłopiec; bacać – dawać klapsa; bajslować – masterkować, balandrować – hulać; bałucha – gaduła; bambylók – kołyska; bator – wielki brzuch; besperactwo – swawola; bindla – krawat (por. kokarda u kobiet); bocan – bocian; bydlić – mieszkać; byrkławy – opryskliwy; capart – rupiecie; chabaszcz – rupiecie; chabi – zarośla, chrust; (c)hladać, (c)hledać – szukać; chaterny – lichey, niedołączny; chłopowa mama i tata – teściowie; chłupate gałuszki – kluski z ziemniaków; chojka klasztorno – tuja; choraczka – ciemna mąka; chory chlyb – chleb razowy; chrapón – sknera; chrómajda – kulejący człowiek; chutko – prędko; chyżny – chętny; ciapciuszki – przysmaki; cierlica – międlnica do lnu; copa – placek ziemniaczany; cyp – członek męski, wyzwisko; cywka – szpulka; czap – bocian; czetyna – opadłe igliwie; dolan – gospodarz z dolin; dół – kopalnia; drapko – szybko; drzyniaty – zdrewniały; dyrdać, dyrdy – plotkować, plotki; dzióndzia – prostytutka; dziurdzioch – sknera; dziwoki – dziki; dziwoko świnia – dzik; dziywczacko – dorastająca panna; ero – samolot; facz – bandaż, opatrunek; fanta – zły nawyk, zły charakter; fasała – niedorajda; forszus – zaliczka; gadzio główka – wałka; gałcz –

tapczan; gardelnie – koniecznie; gattać – trwonić; gerować – fermentować; gid – łobuz; giszeć – lać, wylewać; głobić – ścisnąć, uciskać; gonsiacko – gęś; goralija, gorolija – okolice Jabłonkowa zamieszkałe przez górali; gracza – zabawka; grómnik – piorunochron; gróndol – gbur, *por. gróndelok*; grzampać – gryźć, gyrcać – wymiotować, gzycht – twarz; halapała – człowiek niedbały; handry – szmaty, hara – kopiec na jarzyny (*por. bróg*); harkować – bronować, włóczyć; haszpel – kołowrót; hawiyrz – górnik; holicz – fryzjer; hól – ul; hólanki – pończochy bez stóp; huścaczka – huścawka; hyło – szyja; hyłtus – skąpiec; hyrok – człowiek zarozumiały; Italok - Włoch; jednadwacet – dwadzieścia jeden; kadłubek – budka dla ptaków; kapla – kaplica, mały kościółek; kielski – śliski (*por. kielzać, kielzać*); klabiniec – kopa siana, klawiyr – fortepian; klasztorno panna – zakonnica; klupaczka – trzepaczka; klympiyrz – blacharz; klócić masło – ubijać masło; koble – białe kamyczki rzeczne (*por. wkręty do podków*); kolnia – wozownia; kołotocz – karuzela; kopyrdelec – zrobienie przewrotki, kozła; kónkordyja – paradny wóz pogrzebowy; krocian – indyk; krupobici – gradobicie; krzeczek – chomik; kukaczka – kukułka; kulhyncać – kuleć; kwietak – kalafior itd.

Do **najciekawszych** wyrazów zaolziańskich zapewne można zaliczyć: bydlic – mieszkać; bambyluk – kołyska, chłopowa mama i tata – teściowie, chłupate gałuszki – kluski z ziemniaków, czap – bocian, chojka klasztorno – tuja, ciapciuszki – przysmaki, dziwoko świnia – dzik, gadzio główka – wałka, klasztorno panna – zakonnica, klupaczka – trzepaczka, kołotocz – karuzela. Z pewnością każdy durzuciłby do tego zestawu swoje własne, nie mniej interesujące propozycje. Wszystkich zainteresowanych odmiennościami językowymi za Olzą zachęcam do przejrzenia pozostałych haseł od litery L do litery Ż.

Praca ze słownikiem Władysława Milerskiego to duża przyjemność. Książka została estetycznie zaprojektowana i wykonana. Akwarele Pawła Wałacha, rozpoczynające każdy blok wyrazów na poszczególną literę, znacznie podnoszą poziom estetyki książki. Na uwagę zasługuje także bardzo przejrzysty układ tekstu słownika.

Bywa czasem, że drobiazgi umilają trudy pracy. Takim kolejnym rozczulającym elementem słownika są **imiona krów** nadawane na Zaolziu: Bażana, Bezula, Białucha, Biedrónka, Bosawa, Bosula, Brzezula, Bujana, Bystrocha, Chowana, Cisula, Cyrana, Czyrnucha, Gniadula, Godula, Goplana, Gwiazdula, Hanula, Igrania, Kalina, Kawula, Kochana, Kóntesa, Krasula, Kropiana, Kwiatula itd. Z takim wyposażeniem słownika nie spotkamy się w żadnym innym.

- **Cieszyński słownik gwarowy**, autor Józef Golec

Cieszyn 1991

Zbiór ok. 3000 gwarowych słów Józefa Golca⁸ gromadzi **słownictwo używane w mieście** Cieszynie i z tego powodu może zapowiadać się interesująco. Dotychczas analizowane cieszyńskie słowniki gwarowe pochodzą z prowincji, obejmują mowę ludności

⁸ J. Golec, *Cieszyński słownik gwarowy*, Cieszyn 1991.

małych miasteczek i wsi. Po „przeczytaniu” słownictwa z Cieszyna okazuje się jednak, że niewiele on różni się od używanego w okolicy. Można rzec, iż nie ma cech mowy miejskiej. Jego autor był nauczycielem, a więc osobą wykształconą. Deklaruje, że przedstawiona gwara była w Cieszynie powszechnym środkiem komunikacji werbalnej, a teraz szybko zanika. Spisane wyrazy wydaje w postaci słownika ku pamięci potomnych, gdyż obawia się, że następane pokolenie już nie będzie znać gwary z autopsji. A była to druga połowa XX wieku.

Część definicji wydaje się nie być nazbyt precyzyjna, na przykład: gowiydź – drób; najduch – flejtuch; ogawić się – pożądać cudzej własności; płóny – niesłony; pobłoźnić – zbałamucić; szyplaczka – żmudna praca itd. Takich nieścisłości jest dość sporo i jest mało prawdopodobne, aby one wynikały z miejskiej specyfiki cieszyńskiej gwary.

Poniższa grupa wyrazów pochodzących z cieszyńskiego słownika, **w północno-wschodniej odmianie cieszyńskiej zdaje się nie być używana** lub brzmieć inaczej, co zostało oznaczone kwalifikatorem *por.*

balandrować – hulać; bania – dynia, bączwalaty – ociężały; beje – będzie; bimbać – kołysać; blinczeć – dzwonić; bodok (*por. bodziok*) – długi nóż; boskym – boso; bróna – brama; buba (*por. bebok*) – straszycło; capart – bałagan; chlachónić – śmiać się; chłupy – włosy; chodzić po fechcie (*por. po hefcie*) – żebrać; ciučka – ślamazara; dęga (*por. dónga*) – tęcza; dobrótka – kobieta lekkich obyczajów; duchać – dmuchać; dudlok - smoczek; dwacet – dwadzieścia; dwo – dwaj; dyrdol – warkocz; fafuła – niezdara; fajnula – damulka; fechtować (*por. heftować*) – żebrać; folga (*por. felga, fela*) – drąg; godziniorz – zegarmistrz; hasztabiga (*por. hosztabina*) – wysoka dziewczyna; helper – pomocnik; holec – kawaler; kostka – pestka; kośnica – kostnica; krampus – diabeł; kupkać – pukać; labet – kłopot; lymiec – kołnierz; mandelinka – stonka; maszynki – zapałki; miesięczkorz – lunatyk; mozgol – karaluch; niewiasta (*wyraz obecny w wielu j. słowiańskich o indoeurop. charakt.*) – panna młoda, synowa; obmiatek – kobieciarz; paniczka – żona, kobieta; panoczek – mąż, pan; podchytek – osoba podstępna; podfuk – podstęp; popust – odwilż; przypad – wypadek; raubiyrz (*por. raubczyk*) – złodziej; skórkorz – cwaniak; sotóna – zhora; szokać – przepędzać ptaki; szróciok – prosiak; sztok – piętro; sztyrzo – cztery; szwimki – kąpielówki; trzo – trzej; wymyski – zachcianki; wyzgrzebielcowany – wyczyszczony; zabździgorstka – tchórz; żydówka – rajskie jabłko, ździórba – graty itd.



12. Cieszyn, ul. Głęboka

Inne wyrazy, które mogą zwrócić na siebie uwagę:

bróna (*starop.*) – brama; sotóna – zmora; krampus – diabeł; niewiasta – panna młoda, synowa (jak w wielu językach słowiańskich); paniczka – żona, kobieta; panoczek – mąż, pan; szokać – przepędzać ptaki; podchytek – osoba podstępna; sotóna – zmora; topić – palić w piecu (jak w wielu językach słowiańskich); żydówka – rajske jabłko (drobne czerwone jabłka),

Wyrazy „zabawne” (pojęcie subiektywne):

bania – dynia; dobrótka – kobieta lekkich obyczajów; dudłok – smoczek; dyrdol – warkocz; godziniorz – zegarmistrz; kupkać – pukać; mandelinka – stonka; maszynki – zapałki; miesięczkorz – lunatyk; obmiatek – kobieciarz; podfuk – podstęp; popust – odwilż; szwimki – kąpielówki; wymyski – zachcianki; zabździgorstka – tchórz

Waham się pomiędzy moim typem najpiękniejszego słowa rodem ze stołecznego Cieszyna, może nim jest *mandelinka*, a może *obmiatek*, *wymyski* też mogą się spodobać, no i *zabździgorstka*. Chętnie bym kogoś tchórzliwego tak zwyzywał.

- **Słownik gwar śląskich**, autorzy **Barbara i Adam Podgórcy**

Podgórcy Barbara i Adam, *Słownik gwar śląskich*, Katowice 2008

Słownik o tym tytule obejmuje nie tylko gwarę cieszyńską, lecz cały obszerny dialekt śląski. Czytelnik obcując z tą publikacją ulega wrażeniu, że jest tu prawie wszystko czego można od tego typu publikacji oczekiwać, a reprezentowane są wszystkie regiony od Kluczborka aż po Frydek, od Bogumina po Głogówek, nie pomijając Bielska, Pszczyny, Zaolzia, Jabłonkowa⁹. **Gwara cieszyńska reprezentowana jest tutaj bardzo obszernie i starannie**, co zaważyło o wprowadzenia go do niniejszego przeglądu. Materiał wykorzystany w tej pracy pochodzi z bardzo wielu opracowań, autorzy zadali sobie trud wnikliwego spenetrowania około 100 (!) publikacji z tematyki gwar śląskich.

Słownik posiada cechy zarówno słownika dwustronnego, jednakże jest wzbogacony i rozbudowany o segment etymologiczny, zarówno rodzimy, jak i uwzględniający zapożyczenia. Publikacja nie jest tak zwanym „gotowcem”, a przede wszystkim obszerną platformą, która może posłużyć do dalszych badań, prac i opracowań, posiada zgromadzone wszelkie zasłyszane formy, z bardzo zróżnicowaną pisownią zgodną z regionem. Stanowi idealny materiał dla wszelkich prac językoznawczych, dialektologicznych, także leksykalnych, a nawet etnograficznych.

Na podobieństwo innych słowników, prezentuję jego fragment z segmentu jednej litery, będzie nią tym razem F. Ponieważ mamy do czynienia z jedynym tu przedstawianym słownikiem ogólnodialektcznym, wypiszę z niego tylko te wyrazy zaczynające się na F, które

⁹ Podgórcy Barbara i Adam, *Słownik gwar śląskich*, Katowice 2008, s. 17.

są mi znane jako użytkownikowi gwary cieszyńskiej w odmianie używanej w Czechowickiem. Będą to same hasła bez definicji i informacji etymologicznej, która akurat w tym słowniku przy wielu (nie wszystkich) hasłach występuje:

farbiczka, farbić; fachel; facka; fajerka, fajermon; faleszny; familok; fana, fandzole; fanta; farón, farónski, faróna kandego!; farorz; foterek, fazol; fechtować (w czechowickim cheftować); fela; feszter; fertyk; fest; fet; filip (pomysłunek); filować, financ; firlać, fyrlok; flajszmaszynka; fojt, fónsok; forskać; fórt; Francik, Francka; frechowny; frela; fuczeć, fukać; fulać; furgać; fórt; fus, fusy; fuzekle; fyrłać, fyrlok; fyrtać, fyrtula

Opuszczam wyrazy, które mają cechy frekwencyjne, czyli pojawiają się również w innych gwarach lub języku potocznym, jak: fach, faflanie, fajnie, fajrant, farfocle, fasować, feler, flek, flamcki, flaszka, flinta, flejtuch, folgować, frasunek, fura, fuszerka, itp. Jak widać, też jest ich niemało, co stanowi nieuciążliwy mankament.

- Słownik gwarowy spisany w Bronowie – autor ks. prof. Józef Krętosz (1949-2018)

Krętosz Józef, *Przeszłość Bronowa i parafii oraz jej duchowa spuścizna*, Czechowice – Dziedzice – Bronów, 1999-2000

Książka o tym tytule **nie jest słownikiem, lecz taki zawiera**. Ta mało znana publikacja dokumentuje spuściznę regionalną małej śląskiej ojczyzny, w tym przypadku Bronowa. Opisuje kościół i parafię, jednocześnie wyposażona jest w niemałych rozmiarów **słownik gwarowy cieszyńskiej** odmiany północno-wschodniej, bo zawierający ok. 2000 haseł. Słownik znajduje się w Części III książki, na stronach 127-161. Słowa, jak podaje autor, zostały zasłyszane w tej miejscowości, zwłaszcza wśród starszej generacji mieszkańców.

Mamy do czynienia ze słownikiem o typowej uproszczonej strukturze dwustronnej, składającej się z hasła gwarowego oraz definicji, chociaż niektóre wyrazy posiadają odniesienia etymologiczne, sygnalizowane są poprzez kwalifikatory. Na uwagę zwraca różnorodność leksyki oraz wierne definiowanie haseł. W zakresie etymologii nie wszystkie rozpoznania wydają się trafne, zwłaszcza dotyczące rzekomego pochodzenia ukraińskiego. Mają one rodowód ogólnosłowiański lub pochodzą z miejskiego slangu lwowskiego. Ten ostatni w okresie międzywojennym i na krótko po wojnie stał się rozpoznawalny w całym kraju dzięki radiu i filmom kinematograficznym. Lwów był naówczas „wydajnym” i modnym ośrodkiem kultury.



13. Bronów, stylowa
willa w centrum

Poniżej zostaje zaprezentowany fragment słownika z wszystkimi wyrazami na literę F, wraz z definicjami oraz kwalifikatorami. Zawiera 62 wyrazy:

fabuła – zmyślona historia; fackę dostać – dostać po gębę; facką wypłacić – nieuczciwie mało zapłacić za coś; faflać – głupstwa opowiadać; fajny – ładny, miły, sympatyczny; fajczyć, się – palić się; fajrant (niem.) – koniec pracy; fanga – uderzenie w policzek; fant – zastaw; fantować – egzekwować dług mocą wyroku sądowego; fantować się – dochodzić swego, swoich praw; fantownik – egzekutor powyższego; fanzolić – gadać (głupstwa); farbę puścić – przyznać się, zdradzić powierzoną tajemnicę; faron – określenie kogoś łagodna forma przekleństwa; farnoński – dosadnie: potężny; faroż – proboszcz; fasować odbierać należny przydział; fest – mocno; feszter – leśniczy; fet – smalec; fifrać, fifrok – brudzić, brudas; fiksować – psuć się; filcoki – buty filcowe; flancki (nem.) – sadzonki, rozsada; flaster – plaster; flastrować – wykładać kafle, powierzchnię; flaszka (niem.) butelka; flek,-ować (niem) – plama, plamić; flinta – strzelba myśliwska; fochy robić, stroić – dąsać się; fojt (sł.) – wójt; forot (niem. r. Forrat) – zapas; fory mieć – mieć względy, znajomości u...; forymny – kształtny, dość wielki; fórt (niem.) – ciągle, bez ustanku; foszt – gruba deska drewna; frajer – naiwny; frasować się – martwić się, mieć staranie; fuczeć – dąsać się; fugi – szpary; fujać – sypać śniegiem; fujaczka – śnieżycyca; fujawica – śnieżycyca; fukać, ofuknąć – opryskliwie zwracać uwagę; fuki – dąsy; fulać – głupstwa zmyślane rzeczy gadać; fusaty, fusy – wąsaty, wąsy; fusekle (niem) – skarpety; fuszerka – źle wykonana praca; fuszerować – psuć, źle wykonywać; fura – załadowany wóz konny; futra – futryna; futrować – karmić; fyrlać – mieszać

Na przykładzie zaprezentowanego fragmentu słownika można dokonać jego częściowej analizy. Najbardziej widocznym mankamentem jest bardzo duża ilość wyrazów z polszczyzny potocznej, czyli spoza zasobów miejscowej gwary: faflać, fajny, fajczyć, fajrant, fant, fantować, farbę puścić, filcoki, flancki, flaszka, flinta, fochy, fory, frajer, frasować się, fugi, ofuknąć, fuszerka, fuszerować, fura i kilka innych dyskusyjnych. Wymienione wyrazy oczywiście były, czy są nadal używane w Bronowie, jednocześnie rozpoznawalne są i

używane w różnych miejscach całego kraju. Dają aż około 30 procent słownictwa. Niektóre wyrazy pochodzenia niemieckiego są bardzo dawnymi zapożyczeniami i wchodzą już w zestaw leksyki języka polskiego. Wyraz *farorz* zapisuje się przez rz, gdyż jego poprawna pisownia bierze się z niemieckiego słowa Pfarrer, zarazem z czeskiego farář.

- 2675 wyrażen gwarowych używanych w potocznej mowie przez rdzenną ludność wsi Zebrzydowice k. Cieszyna, autor Karol Klocek, Zebrzydowice 2000

Ten wcale niemały słownik mógł zwiastować obecność wyrazów niespotykanych w innych częściach Śląska Cieszyńskiego z racji położenia Zebrzydowic na peryferiach regionu, na granicy Górnego Śląska, rejonu raciborskiego i obecnych Czech. I z takim nastawieniem oraz zaciekawieniem brałem go do rąk. Rzeczywiście w mowie mieszkańców Zebrzydowic daje się zauważyć występowanie wielu odrębności, niektóre są niezwykle pomysłowe: powicher – huragan, powieterniak – wiatrak, przibuzny – krewniak. Inne brzmią z czeska: galanstwi, kamractwi (narzeczństwo, koleżeństwo) i zapewne są zapożyczeniami, a liczebniki czeskimi kalkami: dwanost – dwanaście, dewatnost – dziewiętnaście, dwacet – dwadzieścia, dwiesta – dwieście. Czechizmów występuje tutaj zresztą więcej.



14. Zebrzydowice,
pałac

Wiele wyrazów jest wręcz nierozpoznawalnych i nie sposób domyślić się ich znaczenia. . Nie wszyscy bowiem skojarzą słowo *Porcynkula*, maryjne święto w Cieszyńskim ku czci MB Anielskiej z włoskiego miasteczka Porcjunkula. Dla chcących się rozweselić dedykuję następujące wynotowane słowa: fajnotki – smakołyki, wymyski – zachcianki, klotki – spodenki, kompielka – łazienka, radionka – beret, wybawa – posąg, klejzaczka – ślizgawka, szpiterlaczyć – biedować i brzmiące nieco dosadniej: praczka – bijatyka, hrómboci – awantura, fasrała – safandula, grenčuła – półgłówek. Zaś poniższe zestawienie zawiera wyrazy, których prawdopodobnie mało kto w „naszej” części Śląska kiedykolwiek słyszał:

babiornia – część nawy, „babiniec” w kościele; ałsknechtować – wystugiwać; batuszyć - przeszkadzać, mącić; bambyla, bambylać – kołyska, kołysać; banować - żałować rozpaczając; baniorz – kolejarz; besperactwo – niegodziwość; bigaj – obżarciuch; biglosko – żelasko; blamborzyć – bełtać płyny; bławatny – tekstylny; bótować – karcić; brawek – wieprzek, świnia; bulczónka – zupa ziemniaczana; cabalaty – niezdara; cegliczka – dusza do żelazka; chabasić – ciućać; chłup – włos, szczecina; chory chlyb – razowiec; chowaniec, chowanka – wychowanek, wychowanka; chwestol – kijanka; cukle – drewniaki; cwerlik – krasnal; czetyrna – choina, czachmorz – bies; dławoczyć – dusić; donga – klepka w beczce; drak – latawiec; dyrszczki – kiszki; fajnotki – smakołyki; fasała – safandula; fidryna – lafirynda; forhanga – firanka; gać – jaz rzeczny; galanstwi – narzeczeństwo; góny – zagony; graczi – zabawki, grenbuła – półgłówek; gumocze – gumiaki; gzycht – twarz; harwas - harmider; harynek – śledź; hera – pycha, duma; hib – cios, uderzenie; hrómbici – awantura; ibryczny – zbędny; jymny – miękki; kamractwi – koleżeństwo; kiśnia – skrzynia; klajdy – plotki; klejzaczka – ślizgawka; klotki – spodenki; kompielka – łazienka; kowiór – bajoro; krampus – diabeł; krypel - cherlak, kaleka; krzompek – chrząstka; lajdy – gra w berka; lymiec – kołnierz; łodka – doniczka; mochać – prać; na przejmo – na skróty; niadra – piersi; oberesić – zganić; objednać – zamówić; paciapi – rupiecie; perfekta – lornetka; pilulka – pastylka; pisano – pierzyna; pociynek – weranda; pojodek – apetyt; Porcynkula – święto maryjne; powicher – huragan; powieterniok – wiatrak; praczka – bijatyka; przibuzny – krewniak; puczok – tłuczek do ziemniaków; radionka – beret; rodny list – metryka urodzenia; skowroźny – wścibski; szlajdy, szlajczuchy (por. szlincugi) – łyżwy; szlondrać – taplać, moczyć; szpiterlaczyć – biedować; szwadlena – krawcowa; tesarz – cieśla; wybawa – posag; wybawić – wywianować; wyglajzować – wykoleić; wymamlasić - sknocić; wymyski – zachcianki.

Publikacja, prócz oryginalnego swoistego słownictwa, zwraca uwagę przyjazną szatą graficzną, jest przejrzyste zorganizowany, a korzystanie z niego uprzyjemniają piękne grafiki, ukazujące zabytki i atrakcyjne miejsca Zebrzydowic. Ich autorami są artyści Maria Piech i Grzegorz Piątkowski.

Autor słownika Karol Klocek wyposażył go jeszcze w krótkie teksty literackie i swoje wiersze. Ich fragmenty, ze względu na interesującą gwarową zawartość, przedstawiam w rozdziale *Pisane gwarą, Wypisy*.

- Słownik wybranych wyrazów i wyrażen gwarowych północno-wschodniego rejonu Ziemi Cieszyńskiej, autor Marian Wójtowicz

w: Wójtowicz Marian, *Roztomili ludkowie*, red. Mirosław Siemiński, Mnich 2021

Niewielki słownik, liczący ok. 500 haseł, można by nazwać drobnym „incydentem” pośród licznych i przepastnych słowników gwarowych. Jest jednak pierwszym, który wyróżnił mowę występującą tylko w jednej miejscowości Śląska Cieszyńskiego, w językowej enklawie, jaką stanowiło Zarzeczce koło Strumienia. Stanowiło, gdyż w 1954 roku wskutek budowy zapory wodnej w tym miejscu, prawie cała ludność została stąd wysiedlona do 70

miejsowości, co doprowadziło do zaniku mowy wspólnotowej, znanej jako **zorzycko rzecz** – zarzecka mowa. Wójtowicz **zaliczył zarzecką mowę do gwar północno-wschodnich**, jak czytamy w tytule. Słownik został opublikowany w miejscowej prasie w Strumieniu w latach 1980-tych i ponownie przez red. Mirosława Siemińskiego w 2021 roku wraz z innymi tekstami tego autora.

Marian Wójtowicz (1926-2003), entuzjasta śląskiej mowy, jako jeden z nielicznych był świadom wyjątkowości gwary zarzeckiej i apelował o jej zbadanie¹⁰. Ten wszechstronny twórca, również autor utworów scenicznych, w dwóch krótkich przedstawieniach o zabawnych tytułach *Fojt to je fojt i zbyte* oraz *Włómani z gwołtym*¹¹ wykreował postacie zarzecczan mówiących po swojemu i jest to jednocześnie pierwszy przypadek zapisania mowy zarzeckiej.

Ponieważ gwara zarzecka zasadza się głównie na leksyce cieszyńskiej, to słownictwo, mimo iż niezwykle interesujące, bo zawierające wiele archaicznych form, ustępuje pod względem atrakcyjności jej systemowi fonetycznemu. (Charakterystyka tej mowy została omówiona w innej części niniejszej książki, pt. *Odkrywamy „zarzecką rzecz”*. Jest tam zarówno omówienie gramatyki tej gwary, wykaz słownictwa oraz opowiadanie napisane tą gwarą). M. Wójtowicz zastosował własny **system zapisu nietypowych zarzeckich głosek nosowych**: Widząⁿ tąⁿ krowąⁿ. Idąⁿ z Jónkąⁿ na szpacyr. Jadąⁿ kóniąⁿ po siano. itp. Jednocześnie przekazał czytelnikowi ważną instrukcję: głoskę zapisaną **ąⁿ**, należy wymawiać jak francuskie **en**, jak w wyrazie **enfant**. Któż dzisiaj zna francuski, choć dla chcącego nic trudnego (patrz Google translator). System zapisu mowy zarzeckiej Wójtowicza, mimo iż nie jest ani prosty, ani intuicyjny, dokumentuje niezwykle ważne zjawiska dotyczące fonetyki. Wskazuje na wybijającą się w tej mowie nosówkę, którą warto nazwać **nosówką zarzecką**. Wójtowicz odniósł się także do kwestii **pochodzenia zarzeckiej gwary**, słusznie **sytuując ją pośród gwar śląskich o starym rodowodzie**¹².

Najważniejszymi walorami słownika jest udokumentowanie zarzeckiego słownictwa, podanie sposobu wymowy samogłosek nosowych oraz podanie końcówek fleksyjnych przy wymowie, co bywa rzadkością w słownikach rangi podręcznej. Dość długi tytuł słownika bierze się z dodania do tego zbioru mowy mieszkańców wsi Zabłocie, która różniła się od ogólnej tylko wygaszeniem nosówek będących w końcówkach wyrazów, jak w mowie potocznej ogólnopolskiej oraz wielu gwarach. Zabłocie to wieś sąsiadująca ze Strumieniem.

Wzorem innych słowników prezentuję jego fragment z zakresu litery **F**. Będą to hasła z zdefinicjami:

facka - policzek, fackać - spoliczkować; fachla – drewniana łopata do zboża, fachlować – wiać zboże, fechtować – żebrać: *Chodzić po fechcie*; fijoł – bzik: *Mieć bzika, Łón mo fijoła* - coś z umysłem; folować - napełniać; fornefla – łyżka wazowa; forszt – gruba deska, fónfel – mały chłopczyk; belka; fórt – zawsze, ciągle; fuki, fuczi – obrażanie się; fuk – jest mi wszystko jedno; fulać – mówić niedorzeczności; fulidło, fulajda – osoba lubiąca dużo mówić; fyrniok

¹⁰ M. Wójtowicz, *Roztomili ludkowie*, red. Mirosław Siemiński, Mnich 2021, s. 171-172.

¹¹ Tamże, s. 13-50.

¹² Tamże, s. 172.

(brak definicji, jest przykład w zdaniu) *Mosz niewyparzony fyrniok*; fyrtać – mieszać ruchem obrotowym; fyrtok, furtok – mieszadło lub wentylator.

- ***Jak to kiesi na Zorzyczu godali***¹³, autorzy: Michał Kajstura, Krzysztof Puzik

Zarzecze 2018

Prezentowany niżej słownik jest drugim z kolei poświęconym **gwarze zarzeckiej** (Zarzecze, gmina Chybie). Pierwszy, Mariana Wojtowicza, został już omówiony. Publikacja dotyczy wymierającej obecnej mowy, co jest skutkiem wysiedlenia w 1954 roku większości ludności wsi z powodu budowy Zapory Goczałkowickiej. W warunkach rozproszenia przesiedleńców do 70 miejscowości, zarzeczanie nie mieli możliwości zachowania ciągłości swojej mowy.

Publikacja gromadzi spore zasoby słownictwa, bo ponad 2200 wyrazów, ok. 240 powiedzonek i przysłów, ponad 30 rymowanek i zagadek. Z różnych względów nie wszędzie udało się autorom zasygnalizować odmienności zarzeckiej gwary od cieszyńskiej, której stanowi enklawę. Oto ważniejsze cechy tego opracowania:

1. Przeważająca część zasobu leksykalnego słownika stanowi **gwara cieszyńska**. Faktem znanym jest, że **mowa zarzeczan bazuje na pokładach leksykalnych gwary cieszyńskiej**. Nie dziwi zatem ich obecność w słowniku. W gwarach pogranicza i enklawach często przechowują się wyrazy, które utraciły na znaczeniu w gwarze ogólnej, w tym przypadku cieszyńskiej i stały się swego rodzaju **gwarowymi archaizmami**. Okazuje się, że w omawianym słowniku występują licznie, co stanowi jego cenną zawartość:

andrus – włóczykij; apcug (prawidł. abcug) – zrobić coś na szybko i niestarannie; auszus – odpad, wybrak; bantować – hałasować; bekuje - rozdyma; bigiel – wieszak; błecha - pchła; bonkawa – kawa ziarnista; bryjot – rzadki gnój; burlyta - błoto; chamster – skąpiec; chłontek – witka brzoza; cwankać – palić fajkę; cwerek – maluch karzeł; do chaptaku – w obroty; do mola – na oścież; drach – latawiec; drek – całkowicie; duczkorz – skąpiec; działać masło – robić masło; dziyc – dziecko; fach – szuflada; fachel – wiatrak; fanta – natura człowieka; faska – naczynie; frechowny - bezczelny; fróp – korek; gatłać – mieszać różne składniki; gidło – noga; grubiorze – górnicy; hyrpa – jędra; izbok – piecuch; kilać – łaskotać; knajtek – kajtek, człowiek niski wzrostem; koluszko - kółeczko; korpać się – przedzierać się, pchać; kreprować – niedomagać; króm – nieporządek; kurczyk – drobny człowiek; kust – wyżywienie; laliczka – źrenica oka; lewajtkorz – człowiek leworęczny; leżmo – leżąc, na leżąco; lipsta - narzeczona; lutunek – petycja, prośba urzędowa; mandora - babka zboża; mantyl – motyl; medycyna – lekarstwo; miechorz – złodziej; muskle – mięśnie, muskuły; nadbiydz – utracić coś; nupel – smoczek; ochlany – arogancki; oklany – nieuprzejmy; opakliwy – wrażliwy, obraźliwy; osanka – bosak; osiotać – osaczyć; ostróżyny – obierki; ospeta – brzydal; oszydzić – oszukać; pasiorz - pastuch; porno Panu Bogu – powierzono P. Bogu; porzad – prędko; pozdel – wzdłuż; prodło – pranie; pulty – gołębie; pyrcki – mały; rańtuch – płachta z płótna; raubczyk – kłusownik;

¹³ M. Kajstura, K. Puzik, *Jak to kiesi na Zorzyczu godali*, Zarzecze 2018.

rechla – wieszak; roznimóg – zaniemógł, zachorował; rozpajedzić – rozzłościć; rufijok – rozrabiaka; sakrakluku – od: sacra – święty, kluk – tu: gówniarz; sipa – rodzaj łopaty; skolany – zbrudzony; snoga – czystość, porządek; snoza – rów wąwóz; soroń – gbur; spokopić – zrozumieć; stowka – stawienie się do poboru; stworoki – baśniowe stwory; sucho wilijo – skromna potrawa wigilijna; swojana – córka własna; swojok – syn własny; szantofel – portfel; szczuczka – kawałek kołocza; szrek – młody las; szufanek – chochla; szumcować – sprzeczać się, wymądrzać; szure – krzywe, zezowate; szwercować – przemycać; szwiec - szewc; tajlować – dzielić; wyrzbić – kępa wierzb; wypiór – wampir; wyszachtować – wykopać; wyzgiyrno – wystrojona; zatopić – rozpalić; zwielebić – przygotować, wykonać; żegota – skrzek

Wiele wskazuje, że niektóre z wymienionych wyrazów mogą okazać się **swoistymi tylko dla tej gwary**.

2. Kolejna grupa wyrazów zawiera charakterystyczne dla gwary zarzeckiej **formy związane z cechami wymowy**, w tym przypadku **przegłosu**, co sygnalizowane jest przez autorów użyciem w tych miejscach zapisu **am, an**: **bramza, brzanczek, drzamota, gambusia, jany, Jandrys, janzyk, kampka, krampocz, kierandy, kuchań, kwanczeć, gambusia, kans, mantopyrz, mantyl, mańszy, osanka, pecana, pochań to, prandyj, śpiywajancy, trocham, pohañ, ty łowskiu jedan, ty mazoku jedan, utanył, w kuchani, wagany, wszandy, wszanok, wziani, zaczany, zamby**. Zdania: **Czamuś** mie nie zmianowoł? Jo ci wier**am**. To je przegrzeszony wypol ze **sanka**. **Jedan** Pon Bóg to wiy, kiero zymia czyjo.

3. Słownik odnotowuje zarzecką postać zaimka zwrotnego **się**. W gwarze tej ma postać **siä**, lecz wskutek wygłosu, nastąpiło prawie całkowite odnosowanie samogłoski **ą** i wymawiane było jako **sia**, np. do **sia**, przed **sia** (u Z. Wojnara: młodzi mieli **sie** ku **sia**, poprawnie **sia** ku **sia**)¹⁴.

4. Okazją dla autorów było zaprezentowanie unikatowych zarzeckich form odmiany czasownika **być**. Są one zasadniczo odmienne¹⁵ od gwary cieszyńskiej i „górnoląskiej”, podobne do gwar południowej Opolszczyzny. W słowniku jednak ich nie ma.

5. Brak w słowniku **liczebników**, a w mowie zarzeckiej część z nich ma inną postać: **jedan** (występuje w kilku powiedzonkach), **siedam, osiam a trzicet** itp.

6. W słowniku znajduje się duża grupa wyrazów pozagwarowych ogólnie znanych, występujących w języku ogólnopolskim, przynajmniej potocznym oraz pochodzących z innych gwar:

anieli, babrać, Belzebub, chichrać się, ciura, bańka, cacy, chachar, chromy, ciućmok, cugle, czupiradło, darmo, do imentu, dzierzeńć, fikołki, flaki, flek, furman, jutrznia, geszeft, klecha, kocur, konewka, kropielnica, kropidło, kudłaty, kulawy, łach, łajza, łaścić się, malunek, maśniczka, miech, miednica, mycka, nać, nieszpór, niżli, otawa, pakowny, pańszczyzna, paści, patrony, pet, piastować, placek, płakuś, pomyje, profit, przetak, pucować, ruski rok, sieczkarnia, szkaradny, turlać, urobiony, urok, zbereźnik, zgryzota itd. Przykładowe wyrazy z innych gwar, które w zarzeckiej mowie nie występowały: zbyrczeć, letko, kajsikuj, ament.

¹⁴ Z. Wojnar, *Maryjka*, bmnw., s. 10, 29, 47 itd.

¹⁵ Patrz: *Charakterystyka gwary zarzeckiej*, punkt 5.

7. **Przysłowia, powiedzonka, wierszyki** umieszczone w końcowych rozdziałach słownika, w **dużej liczbie pochodzą z zasobów językowych kultury miejscowej**, co podnosi wartość publikacji i świadczy o bogactwie mowy zarzeczan. Jednocześnie jest obecna zbyt liczna grupa powiedzonek z innych rejonów Polski, co powoduje, że ten **zarzecki segment gubi się w ich otoczeniu**. Znajdujemy tu nawet przyśpiewkę góralską, *Hej zatonie, zatonie piórecko na wodzie, ale nie zaginie śpiywka o ślebobdzie*.

Publikacja *Jak to kiesi na Zorzyczu godali nosi znamiona słownika gwarowego mowy cieszyńskiej* o dość wysokiej wierności tłumaczenia poszczególnych haseł, w którym **gwara zarzecka, mowa zarzecka, elementy językowej kultury zarzeczan są w słowniku obecne i reprezentowane przez około dwie setki charakterystycznych słów i zwrotów**. Pełniejsze omówienie słownika znajduje się w książce Z. Nowrotka, *Zarzecze, Zarzecze...*¹⁶

- Popularny słowniczek wyrazów gwarowych używanych w Starej Wsi, Helena Synowiec

- zamieszczony w książce *Wilamowice, Przyroda, historia, język, kultura oraz społeczeństwo miasta i gminy*, red. Antoni Barciak, Wilamowice 2001

W Aneksach wymienionej książki znajduje się słowniczek ze Starej Wsi, o tytule jak wyżej, zawierających ponad 400 wyrazów hasłowych. Został zestawiony na podstawie materiałów zebranych w latach 1997-1999 drogą ankietowania oraz wywiadów środowiskowych przy udziale nauczycieli i uczniów pod kierunkiem polonistki Janiny Szymczyk.

W innym miejscu książki znajduje się rozdział teoretyczny Heleny Synowiec *Gwara Starej Wsi*. Autorka mówi w nim o przeprowadzonych badaniach sondażowych gwary starowiejskiej, lecz wprost nie pisze o bezpośrednim związku powstałego słownika z opracowaniem. Już w części początkowej tekstu określa mowę starowsian następująco: „Gwara tej wsi jest więc **gwarą pogranicza – spotykamy w niej zarówno cechy małopolskie, jak i śląskie**”¹⁷.

Na podstawie samego słownika nie potrafimy wypowiedzieć się dostatecznie szeroko na temat cech gramatycznych języka, gdyż te widoczne są dopiero w zdaniach, zwrotach, wypowiedziach, żywej mowie. H. Synowiec takiej analizy dokonuje korzystając także z innych pozasłownikowych źródeł. Autorka wyróżnia w obrębie leksyki kilka grup tematycznych: zwyczaje i obyczaje, potrawy, strój i części garderoby, zabudowa wsi, uprawa roli i hodowla, stopnie pokrewieństwa i inne. Jednakże wiele z podanych przykładów nie znajduje się w słowniku, np. zorynczyny, zmówiny, młoducha, szlogi, szkubaczki, kopytkowe, ogonkowe,

¹⁶ Z. Nowrotek, *Zarzecze, Zarzecze...*, Mnich 2023, s. 133-137.

¹⁷ *Wilamowice, Przyroda, historia, język, kultura oraz społeczeństwo miasta i gminy*, red. Antoni Barciak, Wilamowice 2001, s. 561.

kabot, hebama. Są w nim natomiast: jedbownica, kobyliczka, łodziewaczka, łobójek, wysiłek, góra (strych), siyrotki, kwaki, izbioki, Boże naspórz!

Przystępując do własnej analizy słownika należy odnotować, że prezentowany słownik, jak każdy inny z danego terenu, stanowi niezwykle wartościowy dokument odzwierciedlający stan mowy społeczności, w tym przypadku sprzed 25 już lat. Po zapoznaniu się z zasobami słownika można wstępnie powiedzieć iż ten leksykalny zbiór nie przedstawia niespodziewanych rewelacji, natomiast zdecydowanie potwierdza występowanie bardzo podobnego słownictwa jak w Bestwinie, Dankowicach, Kozach. Persektywa ta kusi jego bliższe poznanie. Losowy wybór do badań czwartej części wyrazów ze słownika powinien w wystarczający sposób to zadanie zobiektywizować. Każdy z wyrazów zostanie oznaczony odpowiednią literą. M - oznacza wyraz użytkowany w Małopolsce (zachodniej), G – na Górnym Śląsku (rejon pszczyński), C – na Śląsku Cieszyńskim (rejon czechowicki), S – to wyrazy swoiste, starowiejskie; I – Inne, będzie oznaczać wyrazy spoza wymienionych źródeł. Więcej liter przy wyrazie należy rozumieć, że wyraz występuje w kilku gwarach. Pytajnik będzie oznaczał brak rozpoznania. Takie oznakowanie wyrazów ułatwi orientację i pomoże dokonać porównania z odpowiednikami w gwarach sąsiedzkich na podstawie słowników i wiedzy własnej.

Poniżej znajdują się wybrane do analizy porównawczej wyrazy, które w trakcie zapisywania identyfikowano i wyszukano obszar występowania:

amper C; bachraty CG; bajtel CG; bebok CG; belontać CG; beztóż CG; blomba I; boty I; boża krówka I; Boże naspórz C; bryle I; bulić (płacić) I; chłop I; ciciuś (kotek) ?; chałpa CGM; charboły CG; ciepać CG; ciorać się I; cmyntorz I; cyganić I, czopka I; czupnąć (C czympnąć); ćmok CG; dać se pozór C; derka I; dosmyczyć CG; dzbonek I; dziewczki I; dziółcha CG, dziubek (pocałunek) I; dziwać się CG; fach I; fajnie I; fanzolić CG; fulać CG; funt I; fusyt M; gibki CG; gizard CG; gnyp M; groch (fasola) M; gumiocki I; gupoty I; gruchać (trzaskać, hałasować) CG, ino M; haja CG; ja (tak) CG; jakła CG; jedbowny C, jedbownica C; kapka CG; kary CG; kobyliczka M; klepetnica C; klupać CG; kluzarek ?; kokot CG; kormik CG; kozidrzyst (zawilec) C; kryka CG; krzypopa CG; lańcuch CG; leberka C; (ł)obojek (CG obujek); (ł)okąpać CG; (ł)oświecić CG; łóngi C; merla (zapewne merta) CG; maras CG; maznać CG; muldać CG; najduch CG?; (ł)ostrewki M; piechty CG; pieczka CG; pipa (kompot, zupa) S; piyntoki (kaczeńce) S; piyrzowiec (poczęstunek na zakończenie szkubków) S; plac CGM; plynskiyrz CG; pótek-putek-płotek (CG potek, pótek *rzad.*); pragacz - obecny w Dankowicach (ciesz. tragacz) C; psinco CG; ruła (piekarnik) CG; siarki CM; skoczka CG; skuli M; smykać się CG; splatka C; swaczyna CG; szkót (C skut); sznurka (C sznórka); śpik M, śrank (szrank) CG; tasza CG; tela CG; topek (nocnik) G; ujek CG; ujno CG; wodziółka C; wysiłek CM; zmazany CG; zoca C; zopaska C.

Obecnie krótkie omówienie podanej leksyki starowiejskiego słownika:

- Słownik odzwierciedla niektóre obszary aktywności człowieka, więc zasoby słów są w nim stosunkowo skromne. Nie wyklucza to przydatności słownika do realizacji celu, jakim jest porównanie słownictwa starowsian z leksyką używaną w sąsiedztwie.
- Najwięcej wyrazów posiada oznaczenie literami CG, co oznacza, że jednocześnie występują w dwu sąsiednich gwarach Śląska, w gwarze cieszyńskiej C oraz „górnosląskiej” G. Jest ich 50.

- Spoza gwary lub funkcjonujące w wielu gwarach są 22 odnotowania.
- Wyrazów z gwary cieszyńskiej C jest 17.
- Z gwary małopolskiej M - 8.
- Wyrazów swoistych S - 4.
- Wyrazów wspólnych cieszyńskich, „górnos Śląskich”, małopolskich CGM - 2.
- Wyrazów wspólnych cieszyńskich i małopolskich CM - 2.
- Z gwary „górnos Śląskiej” G - 1.
- Nieustalonych ? - 1.

Razem: 104

Podana statystyka nie wymaga karkołomnych kalkulacji celem uzyskania podstawowych wniosków. Wyraźnie pokazuje, że **w mowie starowsian leksyka dialektu Śląskiego niewspółmiernie dominuje nad małopolską**. W podziale na gwary, cieszyńska posiada 17 notowań, górnos Śląska 1, a 50 wspólnych. Tylko niewielka części wyrazów jest niespotykana. Może są językowymi „turystami”, a może wyrazami swoistymi tylko w tej wsi? Dotyczy to słów: ciciuś (w znaczeniu kotek); kluzarek (zasuwka przy drzwiach); pipa (kompot, zupa); piyntoki (kaczeńce). Do takiej grupy pretendować może słowo piyrzowiec (poczęstunek na zakończenie szkubków, inna nazwa szkubaczki).

Niektóre słowa są Śląskimi przekształceniami (przestawność liter): czupnąć (ciesz. czympnąć); pragacz (ciesz. tragacz). Do interesujących „wisienek” należy *splatka* (wstążka do włosów) – rzadkie nawet obecnie słowo w gwarach zachodniocieszyńskich. W *Słowniku gwarowym Śl. Cieszyńskiego*, J. Wronicz, Ustroń 2010, hasło ma brzmienie: *splatka* - wstążka do włosów: *Downij każdo panna nosiła splatke we włosach*.

Do słownika zakradło się zdecydowanie wiele wyrazów spoza gwary, najczęściej z ogólnopolskiego języka potocznego, innych gwar i slangów (oznaczone literą I – inne).

Obecnie zostanie zastosowane inne kryterium badawcze, polegające na szukaniu podobieństw z północno-wschodnią odmianą gwary cieszyńskiej, używanej w pobliskich Czechowicach. W tym celu zostanie przeanalizowany jeden, lecz cały blok literowy z końca alfabetu, dość „produktywnej” litery S:

sadzoki; samociążki; sarniok; serwet, siarki, sierotki, siyrotki; skibka, sklepikorz, sklepowo; skoczka; skuli czego; słomionka, sumionka; słuchalnica, smykać się; smyki, smyntorz; somsieć spaśny (otyły); spiknąć się (spotkać); splatka; sprzezywać; spuszczać się na kogoś (polegać na kim); stolik (szuflada); stryk, stryjno (stryj, stryjenka); suchy (suchy, chudy), swaczyna; syr; syrnik; szaflik; szczyrkać, szewiec; szkamlać (prosić, skamleć); szkót (o ruchliwym dziecku); sznurka; szpic (na szczyt choinki); szpyrka; szpyrnik; sztyl; szufelka; ściepnąć; ściernionka (rodzaj koniczyny); ślimptać (płakać, mazać się); śmiatka; śniodać; śnurówka; śpik, śpiki; śrank; świat (ozdoba bożonarodzeniowa);

Rezultatem tego porównania okazuje się **potwierdzenie występowania w rejonie czechowickim prawie wszystkich wyrazów** z cytowanego bloku literowego S mowy **starowsian**. Poniższe uwagi, które temu towarzyszą należy uznać za drugorzędne:

- sarniok jako wyraz dawniejszy, częściej sorek; serwet - z zachowaniem rodzaju męskiego; siyrotki – w wersji przegłosowej –y; słómiónka *dawn.*; słóchalnica z ó pochylonym jako wyraz dawny; sómsiek z ó pochylonym; spichnąć - w śląskim brzmieniu –ch; splatka wyraz dawny; stolik jako szuflada zwany jest stolnicą; stryk, stryjno – wyrazy dawne; szkót jako skut – inna pisownia u; ściernionka – to ściyrniówka; ślimptać – w wersji pozbawionej t, czyli ślimtać; śpi, śpiki, śrank - występują szadzone: szpik, szrank
- w Czechowickim nie występują sklepikorz i sklepowo, są sklepnik i sklepniczka; skuli czego; smyntorz; szkamlać – jest wyraz podobny o innym znaczeniu - szkamrać (narzekać); świat (ozdoba bożonarodzeniowa)
- Wyrazy „pozagwarowe”: spaśny; suchy (suchy, chudy)

- **Słownik gwary używanej w Kozach**¹⁸, autor **Władysław Skoczylas**

Kozy 2002

Z dużymi oczekiwaniami sięgnąłem po spory, bo zawierający wg obliczeń własnych co najmniej 3 tysiące słów, **słownik gwarowy z Kóz Władysława Skoczylasa**. Obserwując jak mowa jego ziomków zanika, przez 25 lat zapisywał gwarowe słowa ze swojego językowego otoczenia. Zwieńczeniem jego trudu było wydanie *Słownika gwary używanej w Kozach*¹⁹ w postaci książki, której pierwsza edycja nastąpiła w 2003 roku.

W tej interesującej miejscowości zwiedzić można pałac, park, kościół, kamieniołom. Pojawienie się słownika lokalnej mowy jest przyjemnym zaskoczeniem i świadczy o wysokich lokalnych ambicjach. Natomiast profil tej publikacji już niespodzianką nie jest, bowiem od dawna mam świadomość, że mieszkańcy obszaru położonego za Białką, posługiwali się mową, w której zasobach leksykalnych odnaleźć można wiele znajomych cieszyńskich śladów. To przyjemne uczucie otworzyć „obcą” książkę, by znajdować w niej „bliskie” słowa.

¹⁸ W. Skoczylas, *Słownik gwary używanej w Kozach*, Kozy 2002.

¹⁹ W. Skoczylas, *Słownik gwary używanej w Kozach*, Kozy, 2003.



15. Kozy, pałac Czeczów

Już pobieżny rzut oka potwierdza występowanie w tej gwarze znacznej ilości „cieszynizmów”. Zdaje się, że jest ich przewaga: amper, bachroc, cacany, dać pozór, fanzolić, galoty, idymy, kympa, larmo, mamlas, marasić, ostuda, pierzinym, plynskiyrz, rajwach, s fami (s wami), tela, tropić się, zbónek, zoca i setki innych! Dwustustronicowy **zbiór wyrazowych haseł, wzbogaconych frazeologizmami** oraz przykładowymi zdaniami kontekstowymi robi wrażenie. Hasła tłumaczone są wiernie i zrozumiale. W przypadku wyrazów obco brzmiących, zwłaszcza niemieckiego pochodzenia, autor niezawodnie podaje **etymologię** słów, czego nie spotkamy w wielu słownikach tego typu.

Wobec obszerności zgromadzonego materiału postanowiłem wyrobić sobie zdanie o jego zawartości analizując przynajmniej dwa literowe działy, wybrałem wyrazy na literę B oraz R. Podaję wszystkie wyrazy, które specyfiką zwróciły na siebie uwagę oraz staram się je podzielić na grupy według ich pochodzenia oraz obecności poszczególnych zjawisk językowych.

Hasła na literę B oraz R wraz z podziałem na ich kategorie:

- Wyrazy występujące w gwarze cieszyńskiej:

babówka, babrok, bacharzyna (ciesz. pacharzina), bachroc, bagoniok, bajzłować, baniaty, bańdzioch, basiok, baraba, bachroc, baganie (baganioki), bajtel, bajtłować, bąckać, bebechy, barzyj, bebok, beskurcyjo, betlejka, bezeczyństwa, bezmała, bicygiel, biego się, bier, biere, biyda, biylić, blot, blotek, blyszczeń, blana, błozna robić, boczyć się, boncłok, blaza, bontram, bor, borok, bóty, brombłować, bryn, brynza (ciesz. brymza), brzym, brzymiyni, brzymie, buksować, był bych, bydymy, bydzie, bynkart, byncwoł, rabsik (ciesz. raubczyk), rachelte, raja, rajszula (ciesz. rajczula), rajbetka, rajbować, rajcować, rajter (ciesz. rajtar), rajwach, rajzować, robotny, rod, rod być, rozbeczeń się, rozcapyrzyć, rogolka, roki, rozcapyrzone, rozewrzyć, rozpajedzić, rozpuczyć, ryć się, ryma, rypnąć, ruła, rułka

Wyrazy:

- występujące zarówno w gwarze małopolskiej, jak i cieszyńskiej: becyrk, rukować, rychtować

- występujące w języku polskim lub potocznym oraz ogólnie znane:

baba, babiniec, babka, babrać, babsztyl, bachor, bago, bajdurzyć, baki (bokobrody), bańka, baciary, bajzel, bandzior, barachło, baranica, barchet (por. barchan), bartóg, basować, bateryjka, beblać, baruś, bechnąć, beka, bekać, beknąć, beksa, bełkotać, bełtać, berbeć, besztać, bety, bezcen, biba, bicie świni, bimbać, bitka, bluzgać, bohomas, brecha, brykać, brutwanka, buciory, bucyfo(a)ł, buda, bujać, bulić, bumaga, burknąć, bufon, buzerant, byczyć się, byk, bździeć, racie, racyaty, raić, rąbnać, robota, robotnik, rozbebeszyć, rozbełtać, repremenda, rewik, rozchełstany, rozsuć (ciesz. rosuć), roztomaite, rozwydrzyć się, rygiel, rzeszoto, (do) rozpuku, rzępolić, buchta, balaski

- występujące w wielu gwarach, także miejskich: blacha, bolok, bobki, boczniorka, bormaszynka, borować, brać się, brewerzyć, brownik, brusek, bryle, buty, bynzyna, rafka, rozcharatać, rozdziyrać, rozfurtać, rozfyrlać, rozwora, ryło, bratówka

- z występującym w różnych gwarach z przegłosem *a* do *o*: biołe, biółko – białko, bol – bal, bula

- z terminologii fachowej pochodzenia niemieckiego: bangajz, basfuga, baufir, befel

- z występującym mazurzeniem: beceć, bojoncka, borocek, brycka, brzynceć, bulceć, burceć, bycysko, bycok, rzecy

- z obecnością końcówki –k jako ekwiwalent śląskiego i staropolskiego aorystu –ch: bytek – byłak; jako uproszczenie wymowy: bez tyk (bez tych) – oba zjawiska występują w gwarach małopolskich

- najprawdopodobniej miejscowe, swoiste: borcuch, bradziarzyć, rozchybać bawidła, rozkolapany, rozynki, rułkować, bagazyje, barchatki, biksla?, rozbrachtać, rajsztok

Podsumowanie i wnioski:

Przytłaczająca grupa wyrazów i zwrotów gwary mieszkańców Kóz **posiada brzmienie cieszyńskie**. Niektóre z nich są także obecne w całym dialekcie śląskim. Jest ich w opracowywanym fragmencie około połowy zasobów. Nie można za autorem potwierdzić, co sugeruje we Wstępie, że słownik odzwierciedla duży wpływ gwary górali żywieckich czyli „północnej odmiany gwary żywieckiej” na mowę kozian.

W słowniku występuje **niewielka ilość „wyrazów mazurzących”**, z nagłosową wymową -ch jako -k, także sporadycznie aoryst czasu przeszłego -k. **Są to jednak cechy południowych gwar małopolskich**, do której należy także g. żywiecka. To górale dokonali tych zapożyczeń!

Znaczne zasoby słownika to wyrazy pochodzące spoza miejscowej gwary, zarazem przypadłość wielu publikacji lokalnych o tym charakterze. W słowniku w dużej liczbie znalazły się wyrazy obecne w języku ogólnopolskim, zwłaszcza w jego potocznej odmianie. Z kolei wyrazy pochodzenia obcego nie wychodzą poza kanon tych, które znamy z gwary cieszyńskiej, więc wnioskuję, że przybyły na te tereny już wraz z mową cieszyńską. Łatwo to sprawdzić weryfikując poszczególne słowa w innych cieszyńskich słownikach, nawet na Zaolziu. Mowa mieszkańców Kóz zdaje się także posiadać pewną ilość wyrazów swoistych, nigdzie indziej nie występujących.

- Słowniczek z języka naszych przodków²⁰, autorka Waleria Owczarz

Bestwina 2007

Publikacja w postaci niewielkiego słownika autorstwa Walerii Owczarz z Bestwiny, dla mieszkańca Śląska Cieszyńskiego nie jest jedną z wielu, jakie powstają w różnych miejscowościach, by utrwalić miejscową mowę. Pod względem zbieżności słownictwa tu obecnego mógł będzie korzystać z tego źródła na równi z innymi słownikami cieszyńskimi!

Co szczególnie charakteryzuje ten zestaw leksykalny słownika? W pierwszej kolejności to różnorodność tematyczna. Znalazło tu miejsce słownictwo z otoczenia materialnego domu, wyposażenia i mebli (prykol, wysiodka, deliny, kachlok, szpyrczok), nazwy naczyń (gorczek, bonclok, dzber, amper), czynności (godać, biglować, dziwać się, proć, ciepać, kidać, ciorać, dawać pozór, kludzić, roztopiyrzać, sznupać), nazwy i opis ludzi (dziołcha, cera, drugi ojciec, putek, bajtlok, borok, galant), ludowych wierzeń (bebok), religijnego kultu (farorz, ogłoszki, betlejka), przezwiska (beskurcyjo, baraba, gizard, diosecki, bałamóntny, klachula, mamlas), nazwy ubioru i obuwia (jakła, kabot, lejbiak, horboły, krómflek), nazwy zwierząt (kokot, kormik, mrowiec), określenia (szwarny, szumny, bachraty, gorki, kalny, poseblykany, szporobliwy, zmazany), drobiazgów (szpyndlik, szpyrhok) oraz inne ciekawe wyrazy: bandzioch, gańba, kamelki, larmo, maras, naswol, psinco, pukiel, maszka, sznuptychła, utropa, wancka, bómbóny, bicygiel itd. Ciekawe, że w słowniku znalazły się także wyrazy rzadkie nawet w skali całego regionu cieszyńskiego: duplowanie, do korzon, fana, kukliczka, kust, przociele, szpyrhok, szuszczeć, wolać itd. Niektóre zachowały oryginalną cieszyńską pisownię (krzipopa), inne fonetykę, jak zjawisko szadzenia (szkubaczka, Sztefka), czy przegłos (pamiyntać - pamiętać), utratę dźwięczności w przedrostku (słazić). Do ciekawych, symptomatycznych cieszyńskich zwrotów można zaliczyć: jest mu na miano, przaje mu, mieć kogoś rod, komuś proć, po ćmoku, na klinie, spamiyntać itd. Wyraz „wysiodka” - charakterystyczny element budownictwa cieszyńskiego w postaci siedzeń we wnęce drzwi wejściowych cieszyńskich budynków typu siedlaczego, wskazywałby na istnienie takiego budownictwa również w Bestwinie. W słowniku występuje nawet jeden z najbardziej charakterystycznych elementów całego dialektu śląskiego - partykuła twierdząca „ja” w znaczeniu „tak”. Nie znajdujemy w słowniku wyrazów zawierających zjawisko mazurzenia. Jako ciekawostkę potraktować można występowanie aż czterech synonimów słowa gospodarz: siedlok (ciesz.), siodłok (górnosi.), gazda (ciesz., żywiec., podhal. – zapożyczenie węgierskie), pałoń (pochodzenie nieznane).

²⁰ W. Owczarz, *Słowniczek z języka naszych przodków*, Bestwina 2007.



16. Bestwina, kościół,
muzeum regionalne

Zaprezentowane przez autorkę wyrazy, rzadziej zwroty, z perspektywy użytkownika gwary cieszyńskiej zostały świetnie zapamiętane, wiernie przetłumaczone oraz prawidłowo zapisane. Z tego punktu widzenia noszą dokumentalny i unikatowy walor:

abo, amper, bachraty, bajtlok, bałamótny, bandzioch, baraba, bas, bebok, belóntać, beskurcyjo, betlejka, bicygiel, biglować, bonclok, borok, bómbóny, cera, chachor, chadra, chnet, ciepąć, ciorać, czympnąć, ćma, dawać pozór, deka, deliny, diosecki, do korzon, doczkej, dopolóny, drugi ojciec, duplowanie, dzber, dziotcha, dziwać się, dźwiyrze, fana, farorz, fest, fet, Francka, fuczeć, furgać, furt, galant, gańba, gibko, gichnąć, gizd, godać, godka, gorczek, gorki, gowiednik, gruchać, horboły, ja (tak), jakła, kabot, kachlok, kalny, kamelki, kapka, kibel, kichol, kidać, kido śniegym, kitka, klachula, kludzić, kokot, kormik, kragiel, krawal, krómflek, krzipopa, kućka, kukliczka (mały chlebek), kulać, kulok, kust, larmo, larmo, lejbiak, luft, lulać, łobsztelować, łobujek, łogibać, łopultany, łoszkrabiny, łónski rok, mamlać, mamlas, mańdok, maras, maszka, miano, miglanc, mrowiec, muldać, na bezrok, na klinie, na koźdo, na paskude, na wyrchu, najduch, nale, narwany, naswol, nazdać się, nazod, Neszka, niyskoro, ogłoszki, oszkliwy, paniczka, paryzol, pedzieć, pieczki, piekarniok, piyknie, plac, po ćmoku, podany, podciep, podziwać, Ponboczek, poschranać, poseblykany, posypka, pozór, pódź, prykol, przaje mu (kocha go), przeciepować, przociele, psinco, pukiel, pultać, pultok, putek, putka, pyprok, rajwach, robić za błozna, rostomajty, rozrzygnoć, roztopiyrzć, rychtyk, rzić, rzykać, schodzka, sebuć, siedlok, skibka, skiż, skoczka, skulnąć, słażyć, smyczyć, smyk, smykać, spamiyntać, stargać, strzybło, suć, swaczyna, synek, szczewiki, szewiec, szkolorz, szkróbek, szkubaczka, szkuciny, szłapa, sznórka, sznupać, sznuptychła, szporobliwy, szporować, szpyndlik, szpyrczok, szpyrhok, Sztefka, szturchęć, szuminy, szumny, szuszczeć, szwandrać, szworny, ściorany, ślimtać, śpiychać się, świtnóć, taszka, tela, terować, toć, topłać się, trownica, tukej, tytko, ujek, utropa, utropek, wadzić sie, wancka, wandrus, warzyć, westa, wodzióńka, wojok, wolać, wor, wóniać, wychodek, wysiodka, za widoka, zaciepać, zasuć, zećmić, zgrzybana, zmazany, zmierzły, zoloty, żeleźniok

Znaczenie wymienionych wyrazów, z powodu ich identyczności z „czechowickimi” znajdzie Czytelnik w głównym Słowniku STELA tej publikacji.

Jak to się stało, że słownik, w równym stopniu co bestwinianom, posłużyć może mieszkańcowi niejednej cieszyńskiej miejscowości? **Tereny po prawej stronie Białki znalazły się od drugiej połowy XVIII wieku pod Habsburgami, tj. w tej samej przestrzeni politycznej i**

gospodarczej co Śląsk Cieszyński. Ludzie mieszkający najbliżej uprzemysłowionych Czechowic, Dziedzic, Bielska pracowali w nich, młodzież chodziła do średnich szkół. Bestwinianie chodzili na targowisko w Dziedzicach by sprzedawać swe towary znane z dobrej jakości i do sklepów by kupować artykuły przemysłowe, także piękne cieszyńskie stroje. Przemieszczali się, zawierali małżeństwa, odwiedzali kościoły. Poznawali przyszłych współmałżonków. - **Czy te czynniki były wystarczające dla ukształtowania cieszyńskopodobnej mowy** w tej wsi i w innych miejscowościach zabiłczańskiego pogranicza, **czy też należy brać pod uwagę jeszcze dawniejszą wspólną historię, nawet tę osadniczą?** Wszak języki potrafią być bardzo żywotne i trwałe.

- Słownik gwary Dankowic, autorka Anna Kamińska

Rozdział książki *Dankowice przeszłość i terażniejszość*, Dankowice 2020²¹

Na drodze poszukiwań śladów cieszyńskich w mowie mieszkańców bliższego i dalszego sąsiedztwa, książka o Dankowicach należy do bardzo znaczących. Rozdział autorstwa Anny Kamińskiej, zawierający *Słownik gwary Dankowic* posiada bogate **zasoby leksykalne** o precyzyjnych definicjach haseł, dodatkowo wzbogaconych kontekstami leksykalnymi zbliżonymi do żywej mowy mieszkańców. Autorka wyjaśnia, że praca ta jest owocem kilkudziesięciu lat życia w otoczeniu językowym mieszkańców Dankowic, wnikliwych obserwacji, sporządzania notatek, dokumentowania słownictwa. Rosnące zainteresowanie zwieńczone zostało ukończeniem studiów podyplomowych oraz napisaniem pracy dyplomowej na temat „gwary dankowickiej (dankowskiej)”. Autorka, będąca jednocześnie nauczycielką języka polskiego, nie miała zatem problemów od strony merytorycznej w realizacji tego niełatwego przecież zadania. Słownik został uwiarygodniony poprzez podanie nazwisk 23 informatorów wraz z ich charakterystyką. Dwudziestu z nich od urodzenia mieszka w Dankowicach. Zaangażowani w zbieraniu informacji byli także uczniowie miejscowej szkoły, a 21 najaktywniejszych również wymieniono z nazwiska.

Oprócz zasobów leksykalnych zgromadzonych w słowniku autorka formułuje ogólną charakterystykę gwary, wymienia jej ważniejsze cechy. Słusznie akcentuje, że zgromadzony materiał językowy jest zarazem skarbnicą **wiedzy kulturowej**.

„Czytając” słownik napotykamy na jego bogato wyposażone artykuły, w których obecne są hasła i znaczenia, a słówka zostają użyte w licznych kontekstach zdaniowych, dających namiastkę żywej mowy. Widoczna jest wtedy konstrukcja zdań, składnia, używane gramatyczne formy, występujące połączenia wyrazowe, frazeologiczne. Wtedy już dość wiele można powiedzieć o badanym języku. Nawet częściowo możemy poznać zjawiska z zakresu fonetyki.

²¹ *Dankowice przeszłość i terażniejszość*, red. A. Barciak, K. Kamiński, Dankowice 2020.



17. Dankowice, aleja lipowa

Zwroty, frazeologizmy

W słowniku A. Kamińskiej występuje ich niezwykle bogaty zbiór. **Frazeologizmy, związki wyrazowe, zwroty, utarte zdania, powiedzonka.** Zostały wynotowane z artykułów hasłowych, więc mają tę zaletę, że dodatkowo i precyzyjniej tłumaczą wyraz kontekstowo, ponadto zawsze coś powiedzą o ludziach, ich zajęciach, otoczeniu, kulturowej otoczce.

(Sentencje, które nie zaczynają się od wielkiej litery i nie są zakończone kropką, zostały skrócone).

Bier amper, idź po wodę do krzypopy. / Wybigluj mi tą ancugę, ady idę na ból. / Po swacznym honym stawiać babki, bo się mroczy! / Ty giździe dożarty, nie babroj się w tym błocie, bo wyglondosz jak świnia wykolany. / Skoż tą po masożę, niek przyńdzie zabajcować miyso do wydzynio. / Te bajtle, tak się drom, że mi błanki w uszak popynkały. / Tak ci baba przajo, że ci bas urós. / Byłak dzisio u maściorza, pedzioł mi, co mom chore bebechy... / Dziecka, przestońcie szklydzić, bo przyńdzie bebok i zabiere was do worka. / krowy wlażyły do burokwów i matka go wybonckali po plecaki / Nalyj młyka do boncłoka, bydzie na kwaśne. / Ka się podziało to nasze boractwo? / Kup brynu, bo bydymy wieprzka zbijać, trzeja bydzie szkuty łopolić. / Ale to dziecko cacane, wykapany Ludwik! / Przyszł chłop łozarty i takom chaje zrobił, że musiała z dzieckami do somsiadów uciekać. / hnda bydom świynta / Łokropny chyrok z tego prosyńcia, pewnikym hnd krepnie. / łostoł nóm się ino chyrtóń z kokota / Nie ciep się, bo ni mosz racji. / własnego łojca by przedoł / Jade jutro na czechowski rynek z jojami, może kapnie jakiś grosz. / Ubier się tyn nowy czepiec na łodpustowom sume. / Ale już ćma na polu. / dej pozór na te dziecka / Dej się zależeć, wybigluj tom westkę do porzondku. / Po ćmoku bydziesz łodbywoł. / Przedepotoł cały dziyń i psiyńco zrobił. / Biyda się na cie doczkać. / Drap leciołek na cugę, a i tak mi uciyk. / Nie dryjcie się tak! / Dej dwiesta, sprzedom ci te srokatom krowe. / bez cały tydziyń pił z lankoru / Ale s niej wyrosła dziywa. Hnet się

bydzie wydować. / Fuczysz, jak jż. / U nos rzodko ktoro baba miała spodnice z galonkom.
 / Rychtujcie swaczyno, gazda już sżydzo z pola. / We świynta wejdy my do izby, co my jom
 wyrchtowali w giblu. / farorz sprawili nowy gielynder na chór / Tyn gizd milioński zaś uciyk
 mi ku krzypocie! / trzeja do niego szmolec przeloć / Szkrobiesz tyn gornek aż glyjta odłazi. /
 Wyżyń krowy na ksiyżóm grobel. / Wybigluj mi te hacke. / Lećcie po hebane, bo Mańka hnet
 bydzie rodzić. / Heftni mi te łopate, bo mi sie słomała. / Ubiyroy sie honym, bo nie bydo cie
 czekać. / ale hyc w izbie / Inksze teroz czasy, inaksi ludzie. / Przy czepinach młoducha zawdy
 dostowała jydbownice i czepiec. / nabier wody do ampra, niek sie troche ustoi, bo kalno / kie
 pojady my / kielzali my na butak / zesły sie te klepetnice / mamó, paptrcie, jakie kopyrtki
 robie / Ale momy piykneho kormika. / zbiyrały kozi drzyst i kaczyńce / weź babom po
 czykulodzie / Krepty nom wszystkie jyndyki / ulecioł mi kromflok / Na krysbanie zawdy
 wiyszali my ciostka... / Poromb wreszcie te kuloki / spuścił mi sie byk s łańcucha / Nalyj wody
 do lawora / Francik nika nie robi, ino łobzajtuje po wsi... / Weź łodziewaczke, bo łod rana
 wiater... / łońskiego roku...a latoś bydymy sadzić ziymioki / z tymi dzieckami to ino łostuda /
 Ciepni te łoskrabiny krowóm. / Łoświyc mi ta w piwnicy / Somsiod szeł łozarty i wpod do
 krzypopy. / Tyn stary mantel już mole zjadły. / dziecka kawoł zboża zmeresiły / Skróć se
 troche te mazelonke, bo ci sie smyko po ziymi. / Ty giździe, jeszcze ci gyńsi pympek
 szczypiom, a już mondrujesz. / Jak dostanie lyjty, to zaroz moresu nabiere... / dziecka, bo
 cosik napochocie / Zaś żeś nasmykała kwiotków / Naszkrob ziymioków... / jedyn list do
 łojców naszrajbowoł / Wyczyść tóm pacharzyne, bydymy robić przewurst. / idymy piechty /
 Pieronem siano zwozić, bo sie mroczy! / Dziecka, zamiatojcie plac, jutro łodpust... / łod tyk
 wideł to mi sie plynskyrze porobiły / Aleś ty podany na łojca / Cóżeś tako spyrntano... /
 Poseblykoj dziecka do kompanio. / Jużeś przybadoł do tej nowej roboty? / Coś to za zgroty
 do chałpy przykludził? / psińco dostaniecie / Przystoń mnie już puczyć. / Ale tyn pyrtuś sie
 nagoni... / łodkond pamiyntóm, to na rynek do Dziedzic chodzili my piechty w koždy wtorek i
 piontek. / trza porzykać i iść do spanio / Jak sie nie bydziesz uczył, ino broił, to dostaniesz po
 rzyci. / Ty to mi możesz ino na pukiel skoczyć. / Skoźcie po hebane, bo byde rodzić. / Słyż z ty
 drabiny. / Smykosz sie z bele kiym. / bydymy od rana szałować pod deke / Ale s niego szklyda
 / Po połedniu idymy ku szkuboczce do Sobiczki. / Co mi tu sznupiesz... / zgubiłak sznurke –
 rodz. żeński / Taki szkrab, a już sie szprajcuje. / Szrajbnij sie na tyk papiórak... / Ka robisz, dali
 na śtrece w Dziedzicach? / Ty szturmoku (śturmoku), jakeś te krowy pos? / Zamocz kopocz w
 wodzie, bo sztyle slatujom. / Przystoń szuszczyć tymi papiórami, bier sie do spanio... / Tyn
 łoszklowiec...a jak trza dać na ściepke... / Zapisołek w ślabikorzu kie sie krowa biegała... /
 Śleśka – mieszkanka Śląska Cieszyńskiego: Naszemu Józkowi naraili piyknóm Śleśke. Skoro
 bydzie weseli. / Jak my sie wydowali, to co kawołek była śloga / Śpiychoj sie, worz tyn
 łobiod... / Zośka łod kowala tako świydrato a kawalera mo... / W Dziedzicach na rynku
 nakupiłak pełnom taszke... / Tela żek sie urobił... / Jo żek sama taki zogon ziyminioków
 łokopała, a ty żeś telowny czas na klachaniu zmitrynżyła. / w trombie sie placki piekło i
 pieczki suszyło / Nie tropcie sie matko. / U nos tukej tyż łokropnie loło. / Zaroz wydoje
 krowe, to dosz dzieckom tutać mlyka. / Idymy do ujka. / Dej dziecku wacka... / wiela mocie
 roków? / podej mi świyder, bydymy wiertać / szli my wołkami do Wylamowic / Ale wor,
 zaniyś dziecko do ciynia... / Nie smykej sie z pijokami, bo ci łojciec wpoli. / Wreszczysz i
 wreszczysz, a dziecka i tak swoje robiom. / suknia zaś sie wstompiła po praniu / Bydziesz mioł
 wyćwike za to kurzynie cików... / Co ty jeszcze nie wynokwisz? / baby w niedziele siadywały

na wysiodkak / Pilnuj mlyka, bo ci wyskipi. / Tyn twój chłop taki wysrany, że dzieckóm na łodpuście nawet lizoków nie kupił. / Ile to trza wystoć, zanim sie dziecka odchowo! / Jak sie Manka wysztafirowała, nik jej nie poznoł. / Nasz Francik wysztafgowoł w robocie na majstra. / Babka Wanda do dziś majom piyknom zopaske i jydbownice. / leć hónym po krowy... trza ik zawryć do chlywa / Nie zbywey sie s nim... / Ka żeś sie tak zmazoł? / Ale tyn Józek zmierzły! / Tata porobili zogony, bydymy zymnioki sadzić... / nie łona jedna zowitka we wsi

Komentarz ogólny do części frazeologicznej

Wypisane powyżej zwroty są **bardzo charakterystyczne także dla gwary cieszyńskiej**. Są używane we wszystkich częściach Cieszyńskiego i we wszystkich odmianach tej gwary. Jako użytkownik cieszyńskiej gwary znam je wszystkie od dzieciństwa. Znajdują się w tekstach cieszyńskich twórców regionalnych, prozie i poezji. Wiele z nich funkcjonuje także w moich zbiorach opowiadań, np. w książce *Drzewa mówią*, a także w wielu miejscach tej książki, przede wszystkim w specjalnie przeznaczonemu temu tematowi Rozdziałowi IV *Zwroty, frazeologizmy, powiedzonka*. Część zwrotów obecna jest także w opowiadaniach W. Owczarz z Bestwiny. **Niektóre znajdziemy zarazem w całym śląskim dialekcie**, więc i w gwarze „górnos Śląskiej”, w tym w mowie ludności ziemi pszczyńskiej. Obecność elementów „małopolskich” także jest zauważalna, lecz częściej na poziomie form gramatycznych, fleksji i fonetyki, niż w warstwie leksykalnej.

Analiza tak bogatego materiału pozwala już na tym etapie sformułować szereg wniosków o języku:

*** Wspólne językowe cechy dankowsko-cieszyńsko-górnos Śląskie**

- typowa dla Śląska odmiana czasownika *być* (z przegłosem) w czasie przyszłym: *bydzie*, *bydymy* występuje w słowniku dankowskim powszechnie, w małopolskim brzmiałaby *bedzie*
- występowanie partykuły twierdzącej *ja* (tak): *Ja, mosz racje*; to jeden z najbardziej symptomatycznych elementów całego dialektu śląskiego (Osobiście słyszałem używanie tego słowa w rozmowie z kilkoma mieszkańcami Dankowic w latach 1990-tych).
- obecność *szadzenia* charakterystycznego dla całego dialektu śląskiego: *szmolec*, *szkrobać*, *sztyl* itd.
- w przedrostkach i przyrostkach następuje ubezdźwięcznienie *z* do *s*: *s niyj*, *s lańcucha*, *s niej*, *s jyzdo*, *słomała*
- występują tu charakterystyczne dla dialektu śląskiego skróty: *pedzioł* (od *powiedzioł*), *doczkać* (*doczekać*), *kie* (*kiedy*)
- spotykane są inne przedrostki, np. *oświyc* zamiast *zaświyc*
- obecne jest niepozorne słowo śląskie *cedzitko* (*sitko*), hasło wyrazowe jest w brzmieniu: *cedzitko* – *sitko*: *Dej to wiynksze cedzitko*, *trzeja kluski łodcedzić*; wyraz jest obecny w słownikach cieszyńskich Wronicz, Milerskiego, Golca, Klocka; za sprawą prof. Jana Miodka stało się znanym słowem śląskim, dawany jako przykład odległego rodowodu

- popularność używania słowa pieron: *Wy pierony dożarte...*
- wyrazy *cacany*, *tutać* (występują w g. cieszyńskiej i częściowo „górnosląskiej”) posiadają starą konotację cieszyńską, np. w tzw. *słowniku Szersznika z Cieszyna* (XVIII wiek)

* Wspólne cechy dankowskie i cieszyńskie

- niepozorny wyraz *trzeja* (zamiast *trzeba*) jest typowy dla mowy cieszyńskiej wszystkich odmian, w słowniku dankowskim pojawia się jednak niekonsekwentnie, występuje zarówno w wariantach *trzeja* jak i *trza*: *trzeja bydzie szkuty łopolić, trzeja do niego szmolec przeloc; trza ik zawryć, trza dać na ściepke, trza porzykać*
- *zabiere*, *wreszczeć*, *nie dryjcie się* – występowanie twardego *r* zamiast *rz*
- *łojca by przedoł* – charakterystyczna redukcja przedrostka *przedać* do *przedać*
- brak charakterystycznej „górnosląskiej” końcówki -a czasowników czasu przyszłego: *zrobia*, *napisza*, *widza*
- w słowniku **brak** przykładów **mazurzenia** w mowie dankowskiej, które miało nadejść wg opinii kilku badaczy jako wpływ gwar zarówno małopolskiej, tak i sąsiadującej mazurzącej części „górnosląskiej”; tylko w jednym słowie „*wacek*” możemy doszukiwać się głoski mazurzącej, lecz chyba jest inna przyczyna występowania tutaj „*c*”

* Cieszyńskie ślady kulturowe

- W słowniku znajdują się przykłady zdań dotyczących związków z cieszyńskimi Czechowicami i Dziedzicami: *Jade jutro na czechowski rynek z jojami, może kapnie jakiś grosz. Łodkond pamiyntóm, to na rynek do Dziedzic chodzili my piechty w koždy wtorek i piontek. Ka robisz, dali na śtrece w Dziedzicach? W Dziedzicach na rynku nakupiłak pełnom taszke... (...) autobus ci uciyk, jak ty teraz do tyk Dziedzic dojedziesz? (...) baby w niedziele po nieszporak siadywały na wysiodkak.* – wysiodki charakterystyczny element architektoniczny cieszyńskich domów „siedlackich” (siedzenia w drzwiach wejściowych), jednocześnie poświadczą tego typu budownictwo na obszarze za Białą, choć dość rzadkie. Wyraz występuje także u W. Owczarz z Bestwiny, ich obecność zostało potwierdzone przez M. Lipok-Bierwiazczonek w książce *Wilamowice*, s. 368.

Kolejne przykłady:

czepiec (na głowę mężatek), **galonka** - wykończenie tasiemką dołu spódnicy, **spodnica** i oplecek, **zapa(o)ska**, **jydbownica**, **żywotek** – haftowany gorset; *Ubier se tyn nowy czepiec na łodpustowom sume. U nos rzodko ktoro baba miała spodnice z galonkom. Przy czepinach młoduha zawdy dostowała jydbownice i czepiec. Weź łodziewaczke, bo łod rana wiater... Babka Wanda do dziś majom piyknom zopaske i jydbownice. Żywotek – oplecek haftowany w motywy roślinne, doszyty do spodnicy: Piykny mosz tyn żywotek po babce, doszyj se go do spodnicy, bydziesz miała na łodpust.*

Uwaga: w stroju „zachodniopieczyskim”, przy odmiennym od cieszyńskiego stroju występuje cieszyńskie nazewnictwo niektórych jego elementów.

* Wspólne cechy cieszyńsko-górnośląsko-małopolskie

- powszechnie w słowniku występują wyrazy labializowane w nagłosie, np. **ł**okno zamiast **o**kno, **ł**obiadować, **ł**oszkrabiny, to cecha całego dialektu śląskiego, zarazem małopolskiego; przy wyborze takiego sposobu zapisu należy liczyć się z problemami organizacji słownika, gdyż może prowadzić do zanikania bloku literowego O, co w znacznym stopniu w słowniku dankowskim nastąpiło

- W pytaniach o przynależność w miejscu ogólnopolskiego *czyj* – występuje *od kogo: Mańka łod Franoszka wydaje się za kowolowego Jaśka*

* Cechy gwary małopolskiej

- końcówki *-em, -am* w czasownikach czasu przeszłego, teraźniejszego i przyszłego: byłem, robił**am**, widziołem oraz alternatywnie: był *żem*, robił *żem*, widziała *żem*, przybiera czasem małopolską bardziej archaiczną formę aorystu *-ek, -ak*: niek przyńdzie, blanki w uszak, byłak u maściorza, po plecak, niek sie troche ustoi (woda), na butak, zgubiłak, nakupiłak, trza ik zawryć, kietzali my na butak, ziymiokak (ziemniakach)

- występowanie końcówki *-oj* w formie rozkazującej: babroj, ubiroy, poseblykoj, śpiychoj sie

- labializacja wewnątrzwyrazowa w śródgłosie, np. kłoz**a** (koza), kł**u**ń (koń): *zat**ó**ż k**ł**uniom kandachary*; w gwarach śląskich nie występuje, w g. dankowskiej rzadka i niekonsekwentna

- brak zmiękczonego rz: krzypopa, pacharzyna, przykludzić; w cieszyńskim: krzipopa, pacharzina, przikludzić

- brak *ó* pochylonego: honym, drom, bonclok – w odróżnieniu od g. cieszyńskiej i „górnośląskiej”: kr**ó**m**f**lek, b**ó**nc**l**ok

- duża frekwencja partykuły *ta* wzmacniającej czasownik (przy pisowni łącznej byłby końcówką, np. z**r**ób**t**a, sk**o**ż**t**a): *S**k**o**ż** ta po maso**ż**a. Ł**o**ś**w**iyć mi ta w piwnicy. Wyb**i**gluj mi ta **a**ncug; występuje w wielu miejscach Małopolski w dwóch wariantach, w Dankowicach w wariantcie inwersyjnym (*zamiast ł**o**ś**w**iyć**t**a mi – ł**o**ś**w**iyć mi ta*)*

- słowo *kobyl**ic**zka* – w znaczeniu kokardka zawiera dwa mieszanego pochodzenia elementy: *kobyl**ka*** w znaczeniu kokardka używana jest w różnych częściach Małopolski, np. w Tarnowskiem *kobyl**ka***; sufiks *-ic**z**ka* częsty w Cieszyńskim

- w odniesieniu do niektórych wyrazów występują wahania miękkości w grupie spółgłoskowej *sz-ś*, stąd obecne są dwie formy, ze śląskim **sz** przed spółgłoskami oraz małopolskim **ś** w tej pozycji: **sz**treka – śtreka, **sz**turmok – śturmok itp.

- zmiękczenie grupy spółgłoskowej – *ge –ke*: migi**y**m, pewniki**y**m, Gi**y**na, gielynder: *Farorz sprawili nowy gielynder na ch**ó**r*.

* Cechy swoiste gwary dankowskiej

Takie są. Uwidaczniają się np. w fonetyce, chociażby przy sposobie wymawiania głosek pierwotnie nosowych: *dojo krowo, muszo naszporować, pijo kawo i herbato, biero mietło, muszo legary (...)* wywożyć itp. Autorka wyprowadza je z dawnej wymowy samogłoski nosowej ę. - Wiadomo, że nosówki sprawiają duży problem podczas wymowy. Obecnie ogólnopolski, mówiony język potoczny już ich nie posiada! W wielu gwarach na terenie całego kraju nosówki były na różne sposoby redukowane, zmieniane pod kątem jakościowym (przegłos) i ilościowym (przy wygłosie wymowa krótsza, czasem cichsza lub całkowita redukcja). W przypadku nosówki, nazwijmy ją roboczo dankowskiej, można **rozważyć** jeszcze **inne pochodzenie tej głoski**. Językoznawcy i dialektolodzy prowadzili swego czasu spór na temat ilości nosówek w języku staropolskim. Nie ma dziś możliwości, z oczywistych względów, ustalenia, jak kiedyś mówiono. Niektórzy badacze mówią o występowaniu nie dwóch (ą, ę), a trzech nosówek, dając za przykład tekst *Bulli Gnieźnieńskiej* z 1136 roku i słynny zapis słowa „*świętość*”. Ta koncepcja wydaje się prawdopodobna i może mieć zastosowanie w przypadku nosówki dankowskiej. Głoska **o** w wygłosie w mowie dankowskiej rzeczywiście wygląda dość nienaturalnie, można rzec „niegramatycznie”. Jej wymowa mogła przejść dwa etapy rozwojowe. Pierwszy etap to występowanie trzeciej nosówki o wymowie pośredniej między ą i ę (raczej bliższej ą), drugi etap to całkowita utrata nosowości z pozostawieniem głoski zapisywanej przez autorkę słownika jako **o**.

Słownictwo dankowskie na tle gwar sąsiedzkich

- Aby go prześledzić zostało wykorzystanych 120 losowo wybranych „dankowskich” wyrazów ze słownika, które zostały umieszczone w tabeli. Stanowią zawartość pierwszej kolumny (1). Dobór innych słów zapewne prowadziłyby do podobnych wniosków badawczych, gdyż słownik zawiera materiał tego samego typu. W drugiej kolumnie (2) są ich znaczeniowe odpowiedniki cieszyńskie, pochodzące ze Słownika STELA. Kolumnę trzecią (3) zajmują wyrazy z gwary pszczyńskiej. Występowanie, brzmienie oraz znaczenie tych słów było konsultowane z 4 mieszkańcami okolic Pszczyzny²², które posługują się gwarą na co dzień oraz posłużyłem się publikacjami górnośląskimi podanymi w przypisie²³. Kolumnę czwartą (4) przeznaczono do wpisania odpowiedników z dialektu małopolskiego. Słownictwo małopolskie konsultowane było z nauczycielką j. polskiego szkoły średniej pochodzącej z Małopolski oraz sprawdzane w ogólnopolskim słowniku gwar²⁴. Kolumna piąta (5) zawiera znaczenie wyrazów gwarowych w j. polskim. Każdy wyraz był ponadto sprawdzany w tymże *Małym słowniku gwar polskich*, lecz największym z dotychczas wydanych, liczącym 10 tys haseł. Potwierdzenie

²² Po jednej osobie z Ćwiklic, Starej Wsi dzielnicy Pszczyzny, z Poręby oraz z Grzawy. Nazwiska respondentów znajdują się na wspólnej liście informatorów i konsultantów na końcu książki.

²³ A. Biały, *Słowniczek gwary wsi pszczyńskiej*, Pszczyzna 2002; M. Cieśla, *Słownik gwary śląskiej, okolice Suszca i Pawłowic w ziemi pszczyńskiej*, Suszec 1999; B. Cząstka-Szymon, J. Ludwig, H. Synowiec, *Mały słownik gwary Górnego Śląska*, Katowice 2000; A. Lysko, *Klechdy pszczyńskie*, Łaziska Górne 1997; D. Kocurek, *Gwara wyznacznikiem tożsamości regionalnej na przykładzie gwary śląskiej regionu pszczyńskiego*, Cieszyński Almanach Pedagogiczny, 2014 nr 3; M. Lipok-Bierwiaczonek, *Ziemia pszczyńska w badaniach etnograficznych*, "Etnografia Polska, t. 33, z. 2, Wrocław 1989;

²⁴ *Mały słownik gwar polskich*, red. Wronecz Jadwiga, Kraków 2010.

występowania danego słowa w dialekcie śląskim (Śl.) lub małopolskim (Mp) w postaci podanych symboli znajduje się w kolumnie szóstej (6). Miejsca wykreskowane nie oznaczają, że odpowiednika danego słowa brak, a tylko, że ma zgoła inne brzmienie. Pytajniki biorą się z powodu różnic w odpowiedziach respondentów. Dobór obszarów porównawczych wynika wprost z ich sąsiedztwa.

Tabela. Zestawienie słownictwa czterech gwar.

1. dankowskie	2. cieszyńskie	3. górnośląskie	4. małopolskie	5. znaczenie	6. Region
amper	amper	-----	-----	wiadro	Śl.
bajtel	bajtel	bajtel	-----	smarkacz	Śl.
bas	bas	bas	-----	duży brzuch	Śl.
bebok	bebok	bebok	?	straszydło	Śl.
belontać	belóntać, pelóntać	belóntać	-----	plątać się	---
beskursja	beskurcja, beskuryja	beskurcja, beskursja -yja	beskurcyjo	łobuz	Śl. Mp
biglować	biglować	biglować	-----	prasować	Śl.
blajszyft	blajszyft	blajszyft	-----	ołówek	Śl.
blaza	blaza	blaza	-----	dętka w piłce	Śl.
błana, błanki	błana, błanki	----- (błóna)	błona	błona w uszach	Śl.
bonclok	bónclok	bónclok	-----	garnek gliniany	---
boractwo	boractwo	boractwo, borastwo	-----	biedactwo	Śl.
bryn	bryn	bryn, brynoł, bryna	-----	denaturat	---
brzym	brzim	brzim	-----	modrzew	Śl. Mp
charboły	charboły	charboły	-----	buty byle jakie	Śl.
chyrtoń	chyrtoń	chyrtoń	-----	szyja	Śl.
cieśliczka	siekiera, cieśliczka	----- (sikiyra)	-----	siekiera	Śl. Mp
cosik	cosik, cosikej	cosik	cosi rzad.	coś	Śl.
dać pozór	dać pozór	dać pozór	-----	uważać	Śl.
dać se zależeć	dać se zależeć	-----	-----	poważnie potraktować	Śl.
doczkać	doczkać, poczkać	doczkać	-----	zaczekać	Śl.
dosmyczyć	dosmyczyć	dosmyczyć	-----	dowlec	Śl.
drap, na drap	drap, na drap, gibko rzad.	drap, (gibko)	-----	szybko	Śl.
drzyk	drzyk	-----	-----	łobuz	Śl.
fana	fana	fana	-----	flaga	Śl. Mp
fuczeć	fuczeć	fuczeć	-----	sapać	Śl. Mp
futro	futro, dej futra	futer, dej futra	-----	karma zwierzęca	Śl. Mp

gazda, gaździno	gazda, gaździno, siedlok	----- (siodłok)	gazda <i>rzad.</i>	gopodarz, gospodyni	Śl. Mp
gizd	gizd	gizd	-----	dziecko pogardl.	Śl. Mp
hacka	hacka	hacka	-----	chusta, narzuta	Śl.
hadra	hadra	hadra	hadra	szmata, podniszczona odzież, wyswisko	Śl. Mp
hebana	hebama	hebama	-----	położna	Śl.
hnedki	hnedki, hned, hneda	hned, hneda	-----	wnet	Śl.
honym	hónym	hónym? <i>rzad.</i>	-----	szybko	Śl. Mp
hyc	hyc	hyc	-----	gorąc	Śl.
inakszy, inkszy	inakszy, inkszy, inszy, inaczy	inakszy, inkszy, inaczy	inszy <i>rzad.</i>	inny	Śl. Mp
jakła	jakła	jakła	-----	żakiet	Śl.
janiczek	jóniczek	----- (świycóncy chrobok)	-----	robaczek świętojański	Śl.
kapanka	kapanka	-----	-----	lane ciasto	Śl.
kietzać	kietzać	kelzać, kylzać, klyżać	kietzać <i>rzad.</i>	ślizgać się	Śl. Mp
kietzónka	kielzówka <i>rzad.</i> , (szurawka <i>rzad.</i>)	kelzowka	-----	ślizgawka	Śl.
klónkiyr	klónkro	klónkier, klónkro	-----	grat	Śl.
kludzić, przykludzić	kludzić, przykludzić	kludzić, przykludzić	-----	przyprowadzić, sprowadzić	Śl.
kocianki	kocianki	kocianki	-----	bazie	Śl. Mp
koło	bicygiel, koło	koło	-----	rower	Śl.
kondrotek	kóndrotek	-----	-----	bluszcz	Śl.
kormik	kormik	kormik	-----	tucznik	Śl.
kozi drzyst	kozidrzistek	-----	-----	zawilec	Śl.
krachela	krachela	-----	-----	lemoniada	Śl.
krajczek	krajczek, skrowek	krajczek, skrowek	-----	skrawek	Śl.
krepnóńc	skrepnóńc, skrepnyć	krepnóńc, szkrepnóńc	-----	zdechnąć	Śl.
kromflok	krómflek	krómflek, krómflok	-----	obcas	Śl.
krysbam, krysbam	krysbam, krysbam, drzewko	krysbam, krysbau, krysbbaum	-----	choinka	Śl.
krzypać	krzypać	krzypać	krzypać <i>sporad.</i>	kaszleć	Śl. Mp
kympa	kympa	kympa	kępa („wyspa” krzewów)	górką	Śl. Mp
lankor	lankor (smutek)	lankor (strach)	jankor <i>rzad.</i>	smutek, żal	Śl. Mp

lawor	lawór	----- (waszpek)	-----	miska	Śl.
marasić, meresić	marasić, meresić	marasić	-----	brudzić, niszczyć	Śl.
młoducha	młoducha	młoducha? młodo	młoducha <i>rzad.</i>	panna młoda	Śl. Mp
mores, nabrać moresu	mores, nabrać moresu	mores, nabrać moresu	-----	dyscyplina	Śl.
na pole	na pole, do pola	na dwór, na pole, do pola	na pole, w pole	na dwór	Śl.
naszporować	naszporować	naszporować	-----	naoszczędzić	Śl. Mp
obalić	obalić, bulić strómy	obalić	-----	przewrócić	Śl.
obójek	obujek	obujek	-----	kołnier, obroża	Śl. Mp
obzajtować	obzajtować	-----	-----	„tańczyć” wokół kogoś, „nadskakiwać”	Śl.
odkozać	odkozać	?	-----	odwołać	Śl.
ostuda	ostuda	ostuda	-----	wstyd, kłopot	Śl.
oszkrabiny	oszkrabiny	oszkrabiny	oskrobiny	obierzyny	Śl.
pacharzyna	pacharzina	pacharzina	-----	pęcherz zwierz.	Śl.
pidło	pidło	pidło	-----	śluza w stawie	Śl.
piechty	piechty, szłapcugym	piechty	-----	pieszo	Śl.
pilno mi	pilno mi	-----	-----	spieszno mi	Śl.
pitlok	pitlok (pitwok)	----- (pitwok)	pitwok	tępy nóż	Śl.
pitomy	pitómy	pitómy	-----	zamroczoney, półprzytomny	Śl.
plac	plac	plac	-----	podwórko	Śl. Mp
plynskiyrz	plynskiyrz	plynskiyrz, plynskyrz, plynkiyrz	-----	odcisk	Śl. Mp
podciep	podciep	podciep	-----	podrzutek	Śl.
potek, potka; pótek, pótka	potek, potka; pótek, pótka	potek, potka	-----	ojciec, matka chrzestni	Śl.
przać	przoć	przoć	-----	kochać	Śl.
przesmolić	przesmolić	przesmolić	-----	przetracić	Śl.
przysmyczyć	przismyczyć	przismyczyć	-----	przywlec	Śl.
psińco	psińco	psińco	-----	nic, psie g.	Śl.
puczyć	puczyć	puczyć	puczy <i>rzad.</i>	miąć, ścisnąć	Śl. Mp
pytać na weseli	pytać na weseli	?	-----	zapraszać na...	Śl.
raficzyć	raficzyć	?	-----	oszukać	Śl.
rybiora	rybiora	rybiora	-----	mewa pospolita, rzeczna	Śl.
rzyć	rzić	rzić	-----	tyłek	Śl.
siba	siba	-----	-----	czerwona wierzba	Śl.
skozać	skozać	skozać	-----	zawiadomić	Śl.
słecieć	słecieć	słecieć	-----	spaść	Śl.
słoć	słoć	słoć	-----	złać	Śl.
słómac	słómac	słómac	-----	złamać	Śl.

swaczyna	swaczyna	swaczyna	-----	podwieczorek	Śl. Mp
szewiec	szewiec, szwiec	szewiec	szewc	szewc	Śl. Mp
szklydzić	szkłodzić	szkłodzić	-----	bałaganić, myszkować, psuć	Śl.
szkróbek, szkróbić	szkróbek, szkróbić	szkróbek, szkróbić	-----	krochmal	Śl.
szkuboczka	szkubaczka	szkubaczka, wyszkubki	-----	darcie pierza	Śl.
szlauf, ślauf	szlauf	szlauch	ślauf	wąż na wodę	Śl. Mp
sznajder	sznajder	szlojder	-----	proca	Śl.
sznupać	sznupać	sznupać	-----	szperać, myszkować	Śl.
sztyl	sztyl	sztyl	styl	styl	Śl. Mp
szuszczyć	szuszczyć	szuszczyć	-----	szeleścić	Śl.
śleśka	śleśka <i>rzad.</i>	-----	-----	ślazaczka cieszyńska	Śl.
ślińcuchy	szlińcuchy	szlyncuchy	-----	łyżwy	Śl.
śloga	szloga	szloga	-----	brama weselna	Śl.
śpiechać się	śpiychać się	śpiychać się	-----	spieszyć się	Śl.
tela, telowny	tela, telki, telowny <i>rzad.</i>	tela	tela <i>rzad.</i>	tyle	Śl. Mp
terozki	terozki, teraz	terozki, teroz, tera, teraz	-----	teraz	Śl.
tojka	tojka	tojka	-----	odwilż	Śl.
tromba	trómba	----- (ruła)	-----	piekarnik	Śl.
wacek	waczek	----- (nupel)	-----	smoczek, cumel	Śl.
wedle	wedle	wedle	wedle <i>rzad.</i>	obok	Śl.
wor	wor	wor	-----	gorąc, upał	Śl.
wpolić komuś	wpolić kómuś	-----	-----	zbić kogoś	Śl.
wreszczyć	wreszczyć	wreszczyć, wrzeszczyć?	-----	krzyczyć	Śl.
wybónckać	wybónckać	-----	-----	obić, zbić	Śl.
wykapany ojciec	wykapany ojciec	wykapany ojciec	wykapany ojciec	bardzo podobny do kogoś	Śl.
wynokwiać	wynokwiać	wynokwiać	-----	„wyprawiać”, wymyślać psoty	?
wysrany	wysrany	wysrany	-----	skąpy, pazerny	Śl.
wystoć	wystoć	wystoć	?	wycierpieć, namęczyć się	Śl. Mp
wysztaigować	wysztaigować	wysztaigować	-----	awansować	Śl.
zmazać się	zmazać się	zmazać się	-----	zbrudzić się	Śl.
zowitka	zowitka	zowitka	zowitka <i>rzad.</i>	panna z dzieckiem	Śl. Mp

Wnioski z zawartości tabeli:

1. Zawartości tabeli wskazuje na wyraźną przewagę leksyki wspólnej trzech gwar: dankowskiej, cieszyńskiej i górnośląskiej.
2. **Dankowska mowa w zakresie słownictwa największe podobieństwo wykazuje w relacji do gwary cieszyńskiej.** Można wręcz mówić o wspólnej bazie słownictwa. Różnice między nimi są niewielkie i nieliczne.
3. Gwara „górnośląska” także posiada wiele leksykalnych podobieństw do dankowskiej, lecz jej statystyka w tabeli wygląda następująco: brak identycznych lub bliskich odpowiedników 21; różnic w znaczeniu 2; znaczne różnice w brzmieniu 3; raczej nie, lub nie udało się ustalić 4 (pytajniki). Można bez większego ryzyka przyjąć, że gwara „górnośląska” nie stanowi bezpośredniego „paliwa” dla dankowskich zasobów leksyki.
4. Podobieństwo mowy dankowian do gwary „górnośląskiej” bierze się z analogii międzodialektalnych, czyli wspólnej bazy wyrazowej gwary cieszyńskiej i „górnośląskiej”. Inaczej mówiąc, **tylko jest słownictwa śląskiego w mowie dankowskiej ile jest w cieszyńskiej.**
5. Gwara małopolska w sposób spektakularny przegrywa ten ranking i już na tym etapie można mówić, że **dankowianie nie posługują się zasobami słownictwa małopolskiego.**

Informacja uzupełniająca:

W poszczególnych miejscach Małopolski zdarzają się pojedyncze przypadki występowania słów popularnych na Śląsku:

- w Małopolsce południowej, często graniczącej z gwarą cieszyńską odnotowano: fana, fuczeć, gazda, gizd, honem, kocianka, szporować, obójek, plac, plęskierz, swaczyna, szewiec, sztyl, wystać (znieść), zowitka; w bardziej oddalonych: beskurcyjo, cieślica, cosi, hadra, inszy, kietzać, młoducha, puczy; (*por. Mały słownik gwar polskich*)

- w Małopolsce zachodniej zarejestrowano: brzym (Chrzanów), tela (Mogilany); (*por. Mały słownik gwar polskich*)

PODSUMOWANIE

Rozdział dotyczący słownika gwary dankowskiej nie jest recenzją tego opracowania. Stanowi konsekwencję poszukiwań wzajemnych relacji gwary cieszyńskiej z sąsiednimi systemami mowy. Analiza słownika wraz z segmentem frazeologicznym wskazuje na **wyrazistą obecność elementów gwary cieszyńskiej w mowie mieszkańców Dankowic. Mowa dankowska posiada cechy gwary mieszanej śląsko-małopolskiej, a w szczególności cieszyńsko-małopolskiej. Gwara cieszyńska szczególnie wybija się w warstwie słownictwa, a małopolska w formach gramatycznych, we fleksji i fonetyce.**

Prezentowany słownik dankowski już w chwili obecnej posiada walory solidnego dokumentu z uwagi na gwałtowne zanikanie gwar. Może się okazać, że wysiłek włożony przez autorkę w postaci przygotowania i wydania słownika zostanie doceniony przez lokalną

historię w przypadku gdyby pozostał jedynym materiałem dla ewentualnych dalszych prac nad językiem dankowian. „Tworzywem” badań bowiem jest mowa generacji obecnie już starszych ludzi, którzy nie będą dyspozycyjni po wsze czasy. Wydaje się rzeczą mało prawdopodobną wykonanie staranniejszych i skuteczniejszych eksploracji, np. terenowych w formie jednorazowej akcji niż ta, która została wykonana przez Annę Kamińską na przestrzeni kilkudziesięciu lat. Słownik, w postaci jakim jest, stanowi wystarczającą podstawę do wypowiedzenia się profesjonalistów na temat bodaj wszystkich aspektów gwary dankowskiej.

- ***Słownik dyalektyczny Śląska Cieszyńskiego***, autor **Andrzej Cinciała** (1825-1898)

Wydanie słownika ma długą i przejmującą historię, gdyż gotowe do druku matryce w czasie drugiej wojny światowej zniszczyli hitlerowcy. Po wojnie zdecydowano zrezygnować z wersji drukowanej i wykonać reprint rękopisu, ostatni w 1998 roku²⁵.

Znaczny walor stanowi wiek słownika, który pochodzi z drugiej połowy XIX wieku, więc ukazuje odleglejszą rzeczywistość językową. Został napisany przez człowieka pochodzenia chłopskiego, urodzonego w Kozakowicach Górnych k. Skoczowa. A. Cinciała zdobył wykształcenie prawnicze, pracował jako prawnik, notariusz, pisarz ziemski w Cieszynie, Schildbergu na Morawach, Fryszacie. Nie był zatem osobą wykształconą językoznawczo. Deklaruje, że konstruując słownik odnosił się do znanego słownika Lindego²⁶, pomijając istniejące w nim wyrazy.

Słownik A. Cinciały posiada recenzję Beaty Kubok i Zbigniewa Grenia z Instytutu Slavistyki PAN, w postaci opracowania *Słownik Andrzeja Cinciały w cieszyńskiej dialektologii historycznej*²⁷. Znajdujemy tam drobiazgową analizę dzieła, a także wymienione zalety oraz wady, m. in. że zbiór wyposażony jest w bogate zasoby słownictwa śląskiego. Odzwierciedla duże bogactwo realiów wsi cieszyńskiej XIX wieku, jest bogatym źródłem wiedzy etnograficznej. Od strony formalnej jest zróżnicowany i bogaty w wielką liczbę formacji słotwórczych. Wśród głównych mankamentów wymienia się m. in. brak precyzji w zapisie głosek odmiennych od ogólnopolskich. Nie posiada kwalifikatorów, a także występują wady w strukturze słownika.

Poniżej przykładowe hasła oraz uwagi własne do niewielkiego fragmentu słownika. Losowo wybranych zostało do analizy kilka przykładowych stron:

aba, haba, habiczek – chleb w j. dzieci / abeceda – abecadło; taniec na Śląsku do słów: Kiech ja chodził do szkoły, uczyłech się litery: jedna, dwie, trzy, sztery, to są piękne litery. / celina –

²⁵ A. Cinciała, *Słownik dyalektyczny Śląska Cieszyńskiego*, reprint rękopisu 1998.

²⁶ Słownik języka polskiego Samuela Bogumiła Lindego w 6 tomach, wydany w Warszawie w latach 1807–1814. Był to pierwszy jednojęzyczny słownik języka polskiego. Zawierał 60 tys. haseł, w tym ok. 2000 nazw własnych.

²⁷ B. Kubok, Z. Greń, *Słownik Andrzeja Cinciały w cieszyńskiej dialektologii historycznej*, Warszawa 2000.

ziemia głębiej niż sięga pług / agrys – agrest / apellować – domagać się / aspoń – przynajmniej / babić się, obabić się – żenić, ożenić - *żart.* / babcuła – akuszerka / przygnąć do kapsy – zarobić / lala – w dzieciennym języku obca osoba, idzie lala / larmować – hałasować (popr. hałasować) / lastowka, lasztowka – jaskółka / lecy kany – tam i sam; lecy kiery – ktokolwiek / leżmo – leżąc, on się leżmo modli; stojmo – stojąc, stojmo zjadł obiad, bo mu się spieszyło / lichwiarzyć – handlować / liczby: patności, dewatności, dwacet, trzycet, szterycet, jednadwacet, dwieadwacet, dwieatrycety / liwa, liwy – gęś / łacny – tani lub lekko, łatwo nabyty, np. łacny chleb, wyraz rzadko używany / łapcie – trzewiki bez opiętek / mamrać – mamrotać / mańdawy, mańdok – leworęczny / marekwica – marchew / maznać – uderzyć / mercha, myrcha – nie oznacza wszetecznicy, a kobietę, która gryzie i kopie, złośliwą; stare końsko / miechorz – złodziej, szalbiarz itd.

Uwagi:

- większość wyrazów zachowała względną aktualność, jednak wiele z nich nie jest używanych, lecz nadal rozumianych, sytuują się obecnie głównie w odmianie zachodniocieszyńskiej

- łacny – dziś nie jest wyrazem rzadkim

- trzewiki – wyraz obecnie rozpowszechniony szczególnie w gwarach „górnosląskich”

- mercha, myrcha ma inną, o wiele głębszą i bardziej złożoną etymologię:

marcha – 1. ścierwo, truchło, |<starop. mercha, wszetecznicza, cudzołożnicza> 2. |<mit. słow., mit. śląsk. – truchło lub zmora> 3. w innych językach |<niem. Mähre szkapa chabeta, czes. mrcha ścierwo, padlina>

- lala – autorowi zapewne nie jest znana słowiańska etymologia tego słowa, które jest następujące:

lala – duszek domowy, dzieci straszycie się lalą, czyli obcym duszkiem innego człowieka: *Dziecka, chowcie sie, jakiś wandrus idzie, jeszcze was lala użere!* |<mit. słow., mit. śląsk., starop.– duch domowy, opiekuńczy, obronny>

Chociaż słownik Cinciały nie jest s. etymologicznym, przykłady z *marchą i lalą* świadczą, że już w drugiej połowie XIX wieku zatracono desygnat tych słów, a warstwa pojęciowa i znaczeniowa zlały się w jedno. O dawnym znaczeniu tych wyrazów nie był bowiem świadom sam autor. W wielu innych przypadkach Cinciała podaje całą wiedzę o słowie, nawet etnograficzną.

(podane tu definicje wyrazów pochodzą ze Słownika Stela)

- „**Słownik**” **Szersznika** – nazwa umowna słownikowych materiałów **Leopolda Jana Szersznika**



18. Cieszyn, pomnik J. Szersznika, stronica *Słownika*, XVIII w.

Mówiąc o słowniku Szersznika, mamy na myśli najstarszy zidentyfikowany, spisany materiał językowy gwary cieszyńskiej, który nie stanowi jednej zwartej jednostki, a znajduje się rozproszony we fragmentach rękopisów z XVIII wieku, ostatni wpis dokonany w 1805 roku.

O duchownym, Leopoldzie Janie Szerszniku (1747-1814) mówi się jako o XVIII-wiecznym uczonym o szerokich, uniwersalnych zainteresowaniach naukowych i poznawczych, który mieszkał i działał w Cieszynie. Rezultaty swoich badań i obserwacji spisywał w rękopisach, które obecnie wyposażają spory dział archiwum ksiąźnicy cieszyńskiej. **Kodeksy i rękopisy** Szersznika to: **1. *Miszellanien von verschiedenen Erfahrungen, Beobachtungen und Bemerkungen zusammen getragen*** (sygn. DD II 10), 1805 r. oraz **2. Leopold Jan Szersznik, *Miscellanea***, (sygn. DD V 36), (sygn. DD V 36, s. 5, 33) **zawierają wykazy słów gwarowych cieszyńskich**, w tym dziecięcych. Niezwykłe odkrycie spisanych w kilku miejscach grup wyrazów w miejscowym brzmieniu, a więc gwarowym, przyjęło się nazywać **słownikiem Szersznika**. Wiele tych fragmentów rękopisów odczytał i opracował Krzysztof Szelong. Wszystkie materiały L. J. Szersznika zostały udostępnione przez Książnicę Cieszyńską.

Poniżej fragment „**Dziecięcego słownika**”, zapisany gwarą cieszyńską i po niemiecku, przepisany, uszeregowany w porządku alfabetycznym i opatrzony przekładem na ogólny język polski:

Bacać	Schlagen	uderzyć
Be, Bekany	Garstig	brzydki
Bu	Kalt	zimno
Buba v[el]. Bubok	Gespenst	straszydło
Buby	Läuse	wszy
Buchnuć	fallen	upać
Bumbać	Trinken	Pić (do dziś mówi się nabómbany, tj. pijany)

Ciaciany	Schön	ładny
Ciocia	Muhme	ciotka
Cipci	Hühnel	kurka, kurczak
Ćiućia	ein Hund	pies
Ciucie	schön	ładnie, dobrze (dziś: ciaciany)
E	Gut	dobrze
Fe	verbrennt	parzyć
Haba	Brod	Chleb (gdzieniegdzie jeszcze dziś)
Hacy	Mantel	Płaszcz (dziś hacka , damska narzuta)
Hajac	Streicheln, liebkosen	gładzić , pieścić (dziś halać)
Halu	Geld	pieniądze (monety)
Hele	Kühe oder Muh	krowy lub muczeń
Hety	Pferde	Konie (dziś zawołanie hetta)
Hetać	Fahren	jechać
Hopać	Hüpfen	skakać
Hussiać	schaukeln	huścić (husiać)
Japtio	Apfel	Jabłko (jabcio)
Kossiać	frohlocken	klaskać (kosiać)
Kululu	ein Rad	Koło (moje kulać, koziołkować)
Kutzia	Katze	Kot (kicia)
Lala	Jede Person	ktoś (każda osoba) (w mitologii śląskiej duszek opiekuńczy)
Liwa	Gans	Gęś (dziś w zawołaniu na gęsi)
Mama	Mutter	Matka (<i>mama</i>)
Mee	Schaf	Owca (mee)
Mlimli	Milch	mleko
nynać	Schlafen	spać
Papać	Essen	Jeść
Pobekac	sich beflecken	brudny (bekany)
Ptapta	Vogel	Ptak (ptaszek)
Si	Heiß	gorące, parzy
Siupać	Sitzen	siedzieć
Tanać	Tanzen	tańczyć
Tata	Vater	Ojciec, tata
Tutać	Trinken	pić
Uja	Vetter	wuj, ujek
Wawa	Es thut wehe	Boleć, ała

Dla osób urodzonych na Śląsku Cieszyńskim 200 lat po Szerszniku, ten materiał i te słowa zdają się być wyjątkowo bliskie i zrozumiałe. - Moja mama, tak do mnie mówiła! (uwaga własna autora)

W *Miszellanien* (sygn. DD II 10, s. 5-7) znajduje się także **wykaz roślin** znajdujących się w ogrodzie ks. Szersznika, których nazwy odnotował w trzech wersjach językowych: łacińskiej, niemieckiej i właśnie w gwarze:

Jedla, Swierczyna, Břzim, Dziwoki Kasstan, Modry Beß, Olssa, Liska, Czorny Topul, Krzewko Wirzba, Polno Grusska, Pluno Jabluń, Torka, Polno Trzessnia, Psi wino, Swientojonski Jagudki, Boruwki, Ostrzenznice, Citruna itd. - Jak widać nazewnictwo roślin i drzew jest dziś całkowicie rozpoznawalne.

Leopold J. Szersznik usiłował znaleźć podobieństwa pomiędzy językiem polskim a greką, łaciną, językami włoskim i francuskim, a nawet... perskim. Interesującym faktem jest, że L. J. Szersznik żył w podobnym czasie, co brytyjski orientalista sir William Jones (1746-1794), który zastąpił z teorii wspólnego pochodzenia języków indoeuropejskich. Czy cieszyńianin słyszał o nim? Greckie i łacińskie tłumaczenia poszczególnych słów zaczerpniętych z języka perskiego Szersznik opatrzył także polskimi przekładami (sygn. DD V 36, s. 22-23):

Candys Kantusch **kontusz?**, Cardacer Kradače **złodzieje**, Spaces **suka** sobaca, Devas dva **dwa**, Madar **matka**, Nau **nowy**, Nam **miano**, neber **wnuk**, Boradar Bratri **brat**, Mah **miesionc** (księżyc), Gast Gost **gość**, Men **moge**, Musch **mysz**, Dad **dać**, Der **dwirze** (drzwi), Schersch Schescht **sześć**, Pagoae **pachole**, Palea **plewy**, Giave Genčmien **jęczmień**, Zamen **Ziemia**, Rapam **rzepa**, Sane **świat**.

Kolejne zestawienie wyrazów przytoczone *in crudo*, bez poprawek i uwspółcześniania pisowni (sygn. DD V 36, s. 5 i 33), zawierają tłumaczenia słów z j. greckiego i łaciny, a niżej także z j. perskiego:

Στεναζω **Sienkać**, Χονδροσ **Jądro**. Περω Peretim. **Cudo Kuć** Βδω **Bzdim**. Καρβατιναι **Kyrpce**. Καραβιον **Korab**. Agnus **Jagnie Boo Beczem**. Bos taurus **Byk**. Ignis **Ogiń Sicco** **Suszā[y?]**m. Sipare **Sypać**. Pollex **Palecz**. Limax **Slimak**. Seco **Siekać** Von Kitay Kiteika. Les Botes Boty. La coureuse Kurwa. Tocca a voi **Tyka sie was**, Schermare **Schermować**. Dať dare. **Darować** donare. Gešť edere. **Pić** bibere. **Plakać** plangere. **Oko** oculus. **Oczko** ocellus **Kość** os. **Mur** murus, **Pora** par. **Pokoy** pax. Mini minus. Nas **nos** Nos nasus. Vas vos. **Lewa** laeva. **Vcho** auris. **Zemb** dens. **Twoy** tuus. **Moy** meus. **Swoy** suus. **Nasz** nostra.

W rękopisach znaleziono nawet ludową piosenkę o Zosi (sygn. DD V 36, s. 32). Zostaje przytoczona w brzmieniu oryginalnym, bez poprawy pisowni obciążonej pisownią niemiecką: *Chcialo sie Zosy iagodek. Kupić ich za co niemiala. Jas ich mial pelen ogrodek, Ale go prosić nie smiala. Wnet sobie sposob znalazla. Rankem się zdomu wykradla. Czychusko przes plot przelazla. Jasowi wisnie obiadla. Poznal się Jasio na szkodzie. Ptaczky to, mowil, zrobiely. Lecz odtondz w moim ogrodzie, Ptaczky nie będąm szkodiely.*

- Słownik Górali Polskich na Bukowinie, autorzy: **Zbigniew Greń, Helena Krasowska**

Warszawa 2008

Ostatni ze słowników, który zostaje w tym cyklu zaprezentowany jest wyjątkowy, gdyż dotyczy gwary ludności polskojęzycznej, która zamieszkuje trzy wioski w północno-wschodniej, **rumuńskiej Bukowinie**. Mieszkańcy **Pojana Mikuli, Pleszy i Nowego Sołońca** znalazła się na północy Bałkanów ok. roku 1813, więc nieco ponad 200 lat temu. Ludność bukowińska jest zlepkiem 11 grup etniczno-językowych²⁸. „Polskich” wiosek jest tam więcej, lecz ich ludność pochodzi z innych ziem polskich, m. in. z Podkarpacia. Mieszkańcy wymienionych 3 miejscowości pochodzą z rejonu obecnej Słowacji, którego obszar zawiera się pomiędzy miastem Czadca, a wsią Skalite obok przejścia granicznego w Zwardoniu. Ich mowa zaliczana jest do **gwary cieszyńskiej, odmiany czadeckiej** (kysuckiej), dlatego stanowi nasze językowe zainteresowanie. Ludność otaczana jest doraźną opieką rządu polskiego oraz różnych organizacji. Zbudowano tam Dom Polski oraz polską szkołę, której kamień węgielny poświęcił w 2006 roku ówczesny marszałek Senatu Bogdan Borusewicz.

Gwara Nowego Sołońca i sąsiednich wsi „czadeckich” w Rumunii zostały rozpoznane po raz pierwszy przez Mieczysława Małeckiego i opisane w *Języku polskim na południe od Karpat*, Kraków 1938. Ze *Słownika Górali Polskich na Bukowinie* można dowiedzieć się, że mowa ta przypomina gwarę cieszyńską w odmianie czadeckiej, ze słowami i wieloma zjawiskami fonetycznymi słowackimi, słownictwem rumuńskim i częściowo ukraińskim dialektu zakarpackiego.

Uwagi dotyczące fonetyki:

- nie występuje charakterystyczne dla polskich narzeczy *rz*, gdyż w jego miejscu używane jest lekko **wibrujące r'** jako wpływ fonetyki słowackiej: *gorieć* (gorzeć), *gwarić* (gwarzyć, mówić), *kyrst* (chrzest), *młynar* (młynarz), *okurić* (okurzyć), *trieja* (ciesz. trzeja; trzeba), *powitrie* (powietrze), *rić* (rzić), *rigać* (ciesz. rzigać) itd.
- wszystkie przedrostki **prze-** mają postać **prie-**: *priełaz*, *prierymbła*, *priezwisko*
- powszechne jest **szadzenie**, o większej frekwencji niż na Śląsku: *szkórka*, *szkridło*, *szkrinia* (skrzynia), *szmarkaty* itd.
- obecne jest przegłosowe **a** w miejscu gwarowego **o**: *mrak* (mrok), *chłapiec* (chłopiec), *ograda* (ogród)

²⁸ B. F. Nowrotek, *Zwyczaje, obyczaje i obrzędy doroczne polonii rumuńskiej we wsi Ruda*, Praca magisterska przygotowana pod kierunkiem prof. dr. hab. Ireny Bukowskiej-Floreńskiej, Cieszyn 2006, s. 28.

- Partykuła twierdząca **ja** (tak) występuje jak w całym dialekcie śląskim



19. Pojana Mikuli, Bukowina, Rumunia. Bawiące się dzieci w Domu Polskim. Fot. B. Filip Nowrotek, r. 2006

Poniżej część przykładowego **słownictwa z góralskiej Bukowiny**. Wyrazy o identycznym znaczeniu jak w gwarze cieszyńskiej nie są tłumaczone. Kwalifikator *por.* zawsze sygnalizuje porównanie do odpowiedniego wyrazu w gwarze cieszyńskiej, choć dotyczyć może nie całego obszaru, a jednej z odmian:

agrys, agryst, angrys – *por.* agrest [AC], banować – *por.* żałować [KK], arenda – dzierżawa, bierco – bierce, bierce – nosidło (rodzaj wieszaka do przenoszenia towarów z przodu i z tyłu ciała, używane przez człowieka, *por.* bierca do ciągnięcia wozu przez konia, podobna funkcja i kształt), celina – ugór, cesta – droga, chladać, chłapiec, chodzić po czornu, chodzić na muzyki, corek, cycha, czepić młoduche, czort, ćmić sie, deka – narzuta, drugi tatko – ojczym, družka, duchać, dychawica – astma, dyliny – drewniana podłoga w chlewie, **dzidko** – diabeł: *Był chłop i baba i strasznie dobrze se żyli, ale dzitko se myśli, jako jo by ich skusił, aby uni sie wadzili.*, (*por.* **Dzidek** imię własne czechowickiego utopca, *por.* informator [KG]), dzieciacko – *por.* *ciesz. zach.*, dziśka, fujawica – śnieg z wiatrem, funsy – wąsy, *por.* fusy, furt, gacopier – *por.* gacopierz, *ciesz. zach.*, gadzidzundlo - ważka – *por.* [WM], geszeft, gizdula – *por.* gizdula; tylko odnośnie kobiet. nieporządna, brudna *por.* *starop.*, gluza – narośl na drzewie, *por.* gluza – torbiel, haldamasz – *por.* hajdamasz, iść na pole – na zewnątrz, ja – part. twierdz. jak w całym dialekcie śląskim, kabot - tylko u kobiet, kaj, kapsza – *por.* kapsa, kielzko – ślisko, *por.* kilezko, kielzać, kielzać, kiery, kohut – *por.* kogut, kosok – *por.* sierp, krawatka, kumora, lastówka *por.* łastówka, macharina – *por.* *ciesz. górnośl. małopol.* macharzina, masny, miano, mianować, miech, mirta *por.* merta, młoducha, mocki *por.* mocka, mrowiec, muzyka (zabawa), niechać, *niekiery* *por.* nikiery, nienażraniec, niewiasta – synowa, obujek – sztywny kotnierz w koszuli, odbywać – karmić zwierzę, okrajek - piątka chleba, omasta, opraty, piekny, plac, pleso – *por.* pleso, płot – tratwa rzeczna (prom) *por.* płeć, po ćmoku, pojutru, ponga – *por.* dónga, putnia, pyndziałek, spurny *por.* spórny, styła *por.* stela, szipa *por.* szufla

łopata, szpangla *por.* szpanga, szparować *por.* szporować, sztyrkać *por.* szczyrkać, trap – *por.* drap biec, tropić się, truchla *por.* truchło, ujna, uż, wadzić się, wajesznica, wojok, wyszkubić – *por.* wyszkrobić, zadni, zagon *por.* zogón, zdechlina, zgibać, zgnity, zicher, zolety *por.* zolyty, zomint *por.* zomiynt, żenich *por.* żynich itp.

Uwagi:

- Niewykluczone, że brak zapisu **ó** pochylonego w „gwarze sołonieckiej” jest rezultatem nieodpowiedniego zapisu w słowniku
- Dość niezwykłą analogię stanowi nazwa diabła **dzidko** do czechowickiego imienia utopca **Dzidek**, co może tylko oznaczać staropolski, (mitologiczny?) rodowód tego słowa
- **Płot** (prom) rzeczny. Prawie identyczna nazwa *płec*, *płetnica*²⁹ funkcjonowała w Zabrzegu i Zarzeczcu w odniesieniu do promu na Wiśle. Uwaga o etymologii tego słowa jest identyczna jak w słowie dzidko, dzidek, czyli jego staropolskie pochodzenie.
- na uwagę zasługują wyrazy i zwroty zabawnie brzmiące, tym razem zaliczyłbym do nich następujące: kuciu-kuciu – przywołanie psa; mic mic – przywołanie kota; zarwanica – bójka; dziecko nahulane – nieślubne; pusta dziwka – ladacznica; gadzi dzundlo – ważka, gizdula (jest tylko forma żeńska), nie ma gizda.

PODSUMOWANIE ROZDZIAŁU

Ten bogaty materiał, znajdujący się w prezentowanych kilkunastu słownikach, wymaga podsumowania. Proponuję spojrzeć na przygotowaną tabelę, która wizualizuje podobieństwa słownictwa poszczególnych regionów. Wytypowano w tym celu ok. 60 charakterystycznych dla gwary cieszyńskiej słów.

Wisła, cały region(?) Wronicz	Czechowice, Nowrotek	Czeski Cieszyn, Milerski	Zebrzydowice, Kłoczek	Kozy, Skoczylas	Dankowice, Kamińska	Bukowina, Greń- Krasowska
amper	amper	amper	amper	amper	amper	–
bajtel	bajtel	–	bajtel	–	bajtel	–
cacany	cacany	–	–	cacany	cacany	–
ciepać	ciepać	ciepać	ciepać	ciepnąć	ciepać	–
drap, drapym	drap, drapym	drabym	–	–	drap	–
gibel	gibel	gibel	gibel	gibel	–	–
hebama	hebama	hebama	hebama	–	hebana	–
hónym	hónym	hónym	hónym	honym	honym	
ja (tak)	ja (tak)	ja (tak)	ja (tak)	ja (tak)	ja (tak)	ja (tak)

²⁹ Z. Nowrotek, *Zarzecze, Zarzecze...*, Mnich 2022, s. 7, 18, 254.

kalny	kalny	kalny	kalny	kalny	kalny	kalna woda
kielzać	kielzać	kielzać	–	–	kielzać	kielzko
kiery	kiery	kiery	kiery	–	–	kiery
kludzić	kludzić	kludzić	kludzić	–	skludzić	–
klupać	klupać	klupać	klupać	klupać	klupać	–
kormik	kormik	kormik	kormik	–	kormik	–
kryka	kryka	kryka	kryka	kryka	kryka	–
kulok	kulok	kulok	kulok	kulok	kulok	–
lawór	lawór	lawór, lawor	lawór	lawor	lawor	–
marasić	marasić	marasić	maras	maras	marasić	–
miglanc	miglanc	miglanc	miglanc	miglanc	miglanc	–
młoducha	młoducha	młoducha	młoducha	–	–	młoducha
mores	mores	mores	mores	–	mores	–
mulorz	mulorz	mulorz, mulor	mulorz	mulorz	mulorz	mular
obujek	obujek	obujek	obujek	obujek	(†)obójek	–
obzajtować	obzajtować	–	obzajtować	–	(†)obzjtować	–
ostuda	ostuda	ostuda	ostóda	ostuda	(†)ostuda	–
pidło	pidło	pidło	pidło	pidło	pidło	–
piechty	piechty	piechty	piechty	–	piechty	–
pierón	pierón	pierón	pieron	pieron	pieron	–
pitómy	pitómy	pitómy	pitómy	pitomy	pitomy	–
podciep	podciep	podciep	podciep	podciep	podciep	–
potek	potek, pótek	potek	potek	<i>brak stronicy</i>	pótek	–
psińco	psińco	psińco	psinco	psinco	psińco	–
rzić	rzić	rzić	rzić	rzić	rzyć	rić
sagi	sagi	sagi	sagi	–	–	–
seblykać	seblykać	seblykać	seblykać	seblyc	poseblykać	–
spodnica	spodnica	spodnica	–	–	spodnica	spodnica
stróżok	strużok	strużok	strużok	stróżok	stróżok	–
suć	suć	suć	suć	suć	suć	–
szkróbić	szkróbić	szkróbić	szkróbek	–	szwajcować	wyszkrobić
szkubaczka	szkubaczka, szkubaczki	szkubaczka	szkubaczki	–	szkuboczka	szkubać gynś
szloga	szloga	–	szloga	szloga, śloga	śloga	–
sznajder	sznajder	–	–	–	sznajder	sznajder krawiec
sznupać	sznupać	sznupać	sznupać	–	sznupać	–
szporować	szporować	szporować	szporować	szporować	szporować	–
tukej	tukej	tukej	tukej	–	tukej	–
tutać	tutać	tutać	tutać	tutać	tutać	–
ujec	ujek	ujek, ujec	ujec	ujek	ujek	ujko, ujno
waczek	waczek	waczek	–	wacek	wacek	–
wachtorz	wachtorz, wachtyrz	wachtorz	wachtorz	wachtorz	wachtorz	–
wor	wor	wor	–	–	wor	war

wysiodka	wysiodki	wysiodki	–	–	wysiodki	–
wysrany	wysrany	wysrany	wysrany	wysrany	wysrany	–
wysztajgować	wysztajgować	–	–	–	wysztajgować	–
zmazać	zmazać	zmazać	zmazać	–	zmazać się	–
zowitka	zowitka	zowitka	zowitka	–	zowitka	–
źbel	źbel	źbel	–	źbel	źbel	–
żywotek	żywotek	żywotek, żiwotek	żywotek	–	żywotek	–

Można wyprowadzić wiele różnorodnych wniosków z analizy prezentowanego w tabeli słownictwa, lecz to wykraczałoby poza ramy publikacji. W oczy rzuca się dość jednolite rozłożenie występującej leksyki nawet w oddalonych od siebie miejscach, przede wszystkim zaś podobne, często wręcz identyczne ich brzmienie oraz znaczenie. Gwara czadecka w Bukowinie rumuńskiej wyróżnia się mniejszą ilością słów wspólnych, co powinno być zrozumiałe.

Celem zachowania pozytywnych wrażeń z rozdziału, proponuję zapamiętać miłe dla podniebienia słowa oznaczające słodyczne. W wielu miejscach Cieszyńskiego są to słynne (także na Górnym Śląsku) **maszkiety**, w Zebrzydowicach (K. Klocek) - **fajnotki**, na Zaolziu (W. Miller) – **ciapciuski**. Wszystkie one są ludzkimi wymyślonymi zachciankami, może dlatego w Cieszynie (J. Golec) zachcianki – to **wymyski**.